



# Gazeta Współczesna

Proletariusze  
wszystkich  
krajów  
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 223 (8907)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 3 października 1979 r.

NAKŁAD: 140.740

A

Cena 1 zł

## 4 bm. Plenum CRZZ

WARSZAWA (PAP) — 4 bm. zbiera się w Warszawie Centralna Rada Związków Zawodowych na XII posiedzeniu plenarnym. Tematem obrad są kierunki działalności związkowej zmierzającej do zapewnienia pełnego przestrzegania prawa pracy.

## Obrady Biura SRP

PANAMA (PAP) — W dniach 28—30.IX. obradowało w Panamie Biuro Prezydium Światowej Rady Pokoju. Obradom przewodniczył dr Ramesh Chandra. Dotyczyły one problematyki krajów rozwijających się i udziału Trzeciego Świata w walce o pokój i niezależność narodową. Dyskutowano na temat strategii rozwoju i nowego międzynarodowego ładu gospodarczego oraz przygotowań do nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w roku 1980 i do Światowego Kongresu Pokoju, który odbędzie się w roku przyszłym w Sofii.

## Problemy rasizmu na forum ONZ

NOWY JORK (PAP) — W Komitecie Trzecim 34 sesji ONZ, zajmującym się problemami społecznymi, humanitarnymi i kulturalnymi, przystąpiono do omówienia przebiegu realizacji 10-letniego programu (1973—1983) walki przeciwko rasizmowi i dyskryminacji rasowej. Uczestnicy dyskusji jednomyślnie wyrazili pogląd, że ludzkość powinna jak najszybciej rozwiązać ten niegodny XX wieku problem.

## Na łomżyńskich polach

Utrzymująca się dobra dla prac rolniczych pogoda sprzyja ich szybkiemu postępowi. Z łomżyńskich pól sprzątnięto już ziemniaki z ponad 80 proc. upraw. Rozpoczęły się wykopki buraków cukrowych (punkty skupu będą je przyjmować od 6 października). Z 680 ha zebrano kukurydzę. Według informacji naczelników gmin sprawniej niż w ubiegłych latach świadczą usługi kółek rolniczych. Dotychczas zasiano blisko 87 proc. zbóż oraz prawie całość poplonów ozimych. Do zebrania pozostało ok. 10 tys. ha poplonów letnich na zakiszenie, 27 tys. ha roślin pastewnych i traw w uprawie polowej. Do wykonania pozostało też ponad 100 tys. ha orzek przedzimowych.



W krótkim czasie Kłanin nastąpił wybuch na statku unoszącym dynamit i butle z butanem. 1 osoba zginęła, a 100 uległo ranom.

## Obchody 30-lecia powstania NRD

BERLIN (PAP) — Korespondent PAP, Julian Mikołajczak pisze: W miastach, osiedlach i wsiach NRD trwają przygotowania do obchodów 30-tej rocznicy powstania państwa. Z wielu przedsiębiorstw i zakładów pracy nadchodzą meldunki o realizacji podjętych na cześć jubileuszu zobowiązań.

Jakkolwiek główne uroczystości rocznicowe przypadają w najbliższą sobotę i niedzielę, wiele imprez odbywa się już w okresie poprzedzającym właściwą datę rocznicy. Najbardziej zasłużonym ludziom pracy, współtwórcom sukcesów NRD w dziedzinie gospodarczej, naukowej, technicznej i kulturalnej, wręcza się wysokie odznaczenia państwowe: Order Karola Marksa, Order Bohatera Pracy jak również nadaje się wielu przedstawicielom środowiska naukowego tytuły honorowe. Przyznano też doroczne nagrody państwowe za wyróżniające się osiągnięcia twórcze w zakresie literatury, muzyki, teatru, filmu i sztuk plastycznych.

Pod znakiem jubileuszu państwa rozpoczął się też 23. Berliński Festiwal Teatru i Muzyki, prezentujący — obok dorobku zespołów zagranicznych — osiągnięcia sztuki scenicznej NRD w minionym 30-leciu. W stołecznym Altes Museum otwiera swe podwoje wielka wystawa współczesnej sztuki NRD. 4 bm. przekazany zostanie najmłodszym mieszkańcom kraju pałac pionierów w Berlinie.

W czwartek ludność stolicy powita uroczystie przybywającą z wizytą przyjaźni do NRD delegację partyjno-rządową ZSRR, z Leonidem Breżniewem. Inne delegacje bratnich krajów, w tym również PRL z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem, oczekiwane są w Berlinie w sobotę. Będą one uczestniczyć w centralnej akademii jubileuszowej w stolicy kraju — Berlinie.

Końcowymi akcentami obchodów będą: sobotni przemarsz młodzieży z pochodniami wzdłuż historycznej alei Unter den Linden, uroczysta



### Posiedzenie mieszanej komisji polsko-RFN-owskiej

► BONN — W Bonn odbyło się pierwsze posiedzenie mieszanej komisji powołanej dla omówienia problemów związanych z realizacją umowy o współpracy kulturalnej między Polską i RFN. Omówiono stan stosunków kulturalnych i naukowych między obu państwami, oraz perspektywy rozwoju współpracy na tym polu.

### Rozmowy radziecko-greckie

► MOSKWA — Na Kremlu rozpoczęły się rozmowy premiera ZSRR Aleksieja Kosygińskiego i ministra Spraw Zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki z premierem Grecji Konstantinosem Karamanlisem i ministrem Spraw Zagranicznych Grecji Georgiosiem Rallisem.

### Dziś na świecie: XXXIV sesja MFV

► BELGRAD — W stolicy Jugosławii nastąpiło otwarcie XXXIV sesji Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFV) i Banku Światowego, wyspecjalizowanych agencji ONZ. W sesji biorą udział ministrowie finansów i dyktatorzy banków emisyjnych 14 państw członkowskich tych organizacji. Po raz pierwszy sesja odbywa się w kraju socjalistycznym.

### Wyrok na zamachowców w Sudanie

► KAIR — Sudańska agencja prasowa podała, że za udział w kwietniowym zamachu stanu 14 osób, uosobionych i czynnych, skazanych zostało na karę od 8 lat do 6 miesięcy więzienia. 31 osób uniewinniono.

### Pożar w Duisburgu

► BONN — W Duisburgu wybuchł groźny pożar, którego pastwą padło 26 milionów litrów ropy naftowej, zgromadzonej w porcie rzeczny na Ranie. Trzech robotników zostało rannych. W akcji gaszenia ognia brało udział ponad 300 strażaków. Ogień zniszczył wszystkie zbiorniki oraz uszkodził system instalacji. O skutki pożaru świadczy fakt, że stęp dymu dochodził do 3 tys. metrów wysokości, uniemożliwiając start i lądowanie samolotów pasażerskich na pobliskim lotnisku w Dusseldorfie. Jakkolwiek nie są znane jeszcze przyczyny wybuchu pożaru, przypuszcza się, iż mogły go spowodować przeprowadzone ostatnio prace spawalnicze.

ciąg dalszy na str. 2

## Posiedzenie Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR

WARSZAWA (PAP) — Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 2 bm. rozpatrzyło projekt wytycznych na VIII Zjazd PZPR „O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o rozwój narodu polskiego” przygotowany przez robocze podkomisje wyłonione przez komisję zjazdową. Postanowiono projekt wytycznych przedłożyć pod obrady Komisji Zjazdowej.

Biuro Polityczne zapoznało się z przebiegiem i rezultatami wizyty przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego w Królestwie Belgii. Aprobując przyjęte w jej toku ustalenia Biuro Polityczne podkreśliło, że przyczynia się one do dalszego rozwoju wszechstronnych stosunków łączących Polskę i Belgię, a także stanowią wkład obu krajów do pogłębienia procesu odprężenia i

realizacji zasad Aktu Końcowego KBWE.

Biuro Polityczne zapoznało się z przebiegiem ogólnopartyjnego czynu społecznego i wysoko oceniło wyniki ofiarnej pracy kilku milionów jego uczestników.

Czyn Partyjny, odbywany po raz siódmy, stał się świadectwem umacniania siły i zwartości partii, ważnym czynnikiem ideowo-politycznego przygotowania VIII Zjazdu PZPR, wyrazem zaangażowania i świadomej dyscypliny członków i kandydatów partii. Szeroki udział bezpartyjnych oraz członków stronnictw sojuszniczych w czynie, potwierdził ich jednokrotną w pracy dla dobra kraju. Dzięki czynowi powstały nowe, trwałe wartości służące społeczeństwu.

Biuro Polityczne wyraziło serdeczne podziękowanie wszy-

stkim członkom i kandydatom PZPR, członkom sojuszniczych stronnictw politycznych — ZSL i SD, członkom organizacji młodzieżowych i bezpartyjnym obywatelom za udział w Cynie Partyjnym.

W kolejnym punkcie obrad rozpatrzono informację ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki o przygotowaniu nowego roku akademickiego 1979/80. Stwierdzono dobry stan przygotowania szkół wyższych pod względem organizacyjnym i w zakresie bazy. W okresie letnim obiektów remontami i socjalnych, doposażono domy studenckie i stołówki w niezbędny sprzęt. Realizowane są również nowe inwestycje dydaktyczne i socjalne. Do końca 1979 roku oddane będą 43 obiekty dydaktyczne i socjalne.



Jak już informowaliśmy, Węgorzewo odznaczono zostało przedwczoraj Orderem Sztandaru Pracy I klasy. Aktu dekoracji sztandaru miasta dokonał członek KC PZPR, kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC, poseł — Kazimierz Rokoszewski. Fotoreportaż z uroczystości w grodzie nad Węgorpą zamieszczamy na stronie 3 „GW”.

## 35 rocznica MO i SB

## Uroczysta akademія w Łomży

Wczoraj z okazji 35-rocznicy powołania organów MO i SB odbyła się w Łomży uroczysta akademія, na którą przybyli członkowie Egzekutywy i Sekretariatu KW PZPR z I sekretarzem KW — Waldemarem Szpaliszkim, kierownikiem Urzędu Wojewódzkiego — Jerzym Zientarą, prezes WK ZSL — Józef

Surowiec i przewodniczącym WK SD — Henryk Wiśniewski, szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego — płk Józef Piotrowski oraz kierownictwo MO z komendantem — płk Stefanem Sokolowskim. Przybyłych powitała przewodnicząca WK FJN — Teresa Schramm.

Przemówienie okolicznościowe.

ciowe wygłosił komendant wojewódzki MO — płk Stefan Sokolowski. Nawiązując do doniesionego jubileuszu 35-lecia powstania Polski Ludowej i 40 rocznicy napadów Niemiec hitlerowskich przypomniał o roli jaką powierzone MO i SB, powołując je dekretem PKWN

ciąg dalszy na str. 2

## Wręczenie sztandaru Gminnej Szkole Zbiorczej w Boćkach

Z okazji Święta Milicji Obywatelskiej, funkcjonariusze MO i SB w woj. białostockim ufundowali sztandar Gminnej Szkole Zbiorczej w Boćkach, noszącej imię komendanta miejscowego posterunku MO — kpr. Jana Antonia, poległego w walce z bandą reakcyjną 7 maja 1945 r.

Uroczystość wręczenia sztandaru odbyła się wczoraj, 2 bm. Uczestniczyli w niej m.in. sekretarz KW PZPR — Józef Pichowski, przewodniczący WK FJN — Stanisław Kudła, wiceprezes WK ZSL — Kazimierz Dunaj, członek Egzekutywy KW PZPR: komendant wojewódzki MO — płk Sylwester Rogalewski oraz kurator Oświaty i Wychowania — Edward Kryński. Obecna była także, przybyła na uroczystości 35-lecia MO i SB, delegacja Obwodu Grodzieńskiego (Białoruska SRR): naczelnik Urzędu Spraw Wewnętrznych — gen. mjr. Nikołaj Sudziłowski i naczelnik Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego — płk Władimir Czechłow. Liczne zjawili się miejscowe społeczeństwo oraz rodziny poległych milicjantów.

Po przemówieniu wstępnym I sekretarza Komitetu Gminnego — Jerzego Lewociuka, głos zabrał komendant wojewódzki MO — płk Sylwester Rogalewski. Przypom-

niał on trudne lata tworzenia i umacniania państwowości, gdy ład, spokój i bezpieczeństwo publiczne były opłacane życiem milicjantów i funkcjonariuszy SB, żołnierzy WP i Armii Radzieckiej, komunistów, ludzi dobrej woli. W walce z reakcyjnym podziemiem w pierwszych latach władzy ludowej poległo na Białostocczyźnie 826 funkcjonariuszy MO i SB. W samych tylko Boćkach zginęło 26 milicjantów, a miejscowy posterunek musiał odparć liczne ataki zbrojnych band.

Mówca wyraził przekonanie, iż ufundowany sztandar stanie się symbolem pięknej i bohaterkiej historii, wyzwoły w młodzieży najbar dziej ambitne cele, zaangażowanie i chęć tworzenia coraz lepszych i większych wartości.

Do drzewca sztandaru wbiły zostały pamiątkowe gwóźdź. Dar funkcjonariuszy MO i SB przejął poczet, w skład którego wchodził najstarszy uczniowie: Grzegorz Wiśniewski, Ewa Osmólska i Ewa Zawadzka. Młodzież złożyła ślubowanie rzetelnej nauki dla dobra kraju.

Gen. mjr. N. Sudziłowski wyraził swe ogromne wzruszenie przebiegiem podniosłej uroczystości, przejawami sz-

czunku i pamięci o tych, co oddali swe życie za lepszą przyszłość. Życzył, aby dzieci i młodzież nigdy nie zaznały okrucieństwa wojny. Szkole w Boćkach przekazał portret

ciąg dalszy na str. 2

## W sobotę i niedzielę Święto Ziemniaka w Mońkach

W najbliższą sobotę i niedzielę (6 i 7.X.) już po raz czwarty odbędzie się w Mońkach „ŚWIĘTO ZIEMNIAKA”. Jak co roku jego organizatorami są: Monieckie Towarzystwo Regionalne oraz redakcje „Gromada - Rolnik Polski” i „Gazeta Współczesna”. Ze względu na ogromną rolę, jaką spełniają ziemniaki w gospodarce narodowej, święto zyskało rangę ogólnokrajową i na stałe wpisane zostało do kalendarza. Dość powiedzieć, że ziemniaki są drugim po węglu cennym surowcem wydobywanym z ziemi.

W tych potężnych zbiorach niemały jest udział gminy Mońki. Monieccy rolnicy należą do grupy producentów ziemniaków jadalnych i sadzeniaków. Przenajmniej pod nie 30 proc. powierzchni zasiewów. Kilkaset z 1750 gospodarstw

specjalizuje się w uprawie tej rośliny. W tym roku w gminie Mońki planuje się skupić około 25 tys. ton ziemniaków, w tym 12 tys. ton sadzeniaków, ale to stanowi tylko część produkcji. Ziemniaki z monieckiego zagłębia wędrują do wielu krajów świata, m.in. Urugwaju, Holandii, Maroka, ZSRR.

Organizatorzy święta, które nieprzypadkowo obchodzone jest w Mońkach, przygotowali bardzo atrakcyjny program. W sobotę odbędzie się symposium popularnonaukowe na temat „Intensyfikacja produkcji ziemniaka”, a towarzyszyć mu będzie hasło „Ziemniak wspiera zboże”. Symposium organizują redakcje „Gromady — Rolnika Polskiego” i „Gazety Współczesnej”. WOPR w Zabłudowie i Monieckie Towarzystwo Regionalne przy współudziale In-

namczyków. Komisja będzie zarządzać kanałem do 2000 roku, w którym Panama przejmie zarówno sam kanał jak i amerykańskie bazy wojskowe w strefie kanału.

Strefa Kanału Panamskiego, dzieląca terytorium Panamy na dwie części, jest pasem ziemi o długości 80 i szerokości 16 km, stanowiącym do tychczas w rzeczywistości bazę amerykańską, gdzie stacjonował stary garnizon 10 tysięcy żołnierzy i mieszkało 40 tysięcy Amerykanów zatrudnionych w Panamie Canal Company, tj. w administracji kanału. W strefie kanału działała amerykańska poczta, wędrowały sądy i amerykańska policja.

W uroczystościach przejmowania przez Panamę kontroli nad częścią strefy Kanału Panamskiego uczestniczyli przywódcy państw latynoamerykańskich, m.in. prezydenci Kolumbii, Boliwii, Wenezueli, Peru, Meksyku i Kostaryki. Stronę amerykańską reprezentował wiceprezydent USA, Walter Mondale. Rząd Panamy i jej prezydent Aristides Rodo Sanchez wezwali wszystkich Panamczyków do zamieszkania w jednej z okazyj tak wielkiego święta. Agencje prasowe w doniesieniach z Panamy podkreślają entuzjazm, z jakim Panam-

ciąg dalszy na str. 2

## pogoda

### PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna 8—10 st., minimalna od 0 do —2 st. C., przy gruncie spadła temperatura do —5 st. C. Wiatr słaby północno-wschodni i wschodni.  
JUTRO — nieco cieplej. DZIS i jutro: Tępy i Gęsty. (skł.)

ciąg dalszy na str. 2

## Czy Budapesztowi zagraża trzęsienie ziemi?

BUDAPESZT (PAP) — Korespondent PAP, Wojciech Stankiewicz donosi: Czystym tematem rozmów mieszkańców Budapesztu jest obecnie złośliwa wiadomość, jaka dotarła tu z Japonii. Otóż sejsmologzy tego kraju podobno „przewidzieli”, że

trzęsienie ziemi. Ruchy skorupy ziemskiej miałyby nastąpić 10 stycznia 1980 roku. Natomiast epicentrum wstrząsów tektonicznych znajdowałoby się pod słynną wapienną górą Gellerta i pod przepływającym tu obok Dunajem. Informacja ta nieco zbulwersowała mieszkańców stolicy,

bó przecież kilkakrotnie odznaczano w Budapeszcie trzęsienie ziemi, które występowały o wieloletniach kilometrów od niego. Prasa uspokaja czytelników, podkreślając, że jak dotychczas, nie istnieją jeszcze żadne skuteczne metody pozwalające na ustalenie miejsca i daty przyszłych trzęsień ziemi. Przeciwnie, sejsmologzy japońscy nawet na dzień dzisiejszy nie byli w stanie zasygnalizować trzęsień, które nawiedzały ich kraj i pobliskie rejony, a są to strefy aktywne tektonicznie.











## CZYTELNICZY REDAKCJA

### PIWNICZNY PROBLEM

W piwnicy bloku przy ul. Monopolowej 12 od miesiąca utrzymują się wody i stale nieczystości pochodzące z kanalizacji. Mimo licznych interwencji w administracji osiedla „Piasta” oraz w Zarządzie Spółdzielni Mieszkaniowej „Zachęta”, awaria nie została usunięta. Co więcej, administracja za zaistniały stan obciąża winą mieszkańców, groząc obciążeniem kosztami związanymi z usunięciem defektu.

W rezultacie pozostawia piwnice nie nadając się do użytku, a fetor przedostaje się na klatki schodowe i do mieszkań. Sytuacja taka, będąca wyrazem beztroski zainteresowanych służb, sprzyja rozwojowi bakterii i stwarza potencjalne niebezpieczeństwo epidemii. Może redakcja zainteresuje tą sprawą Sanepid.

Mieszkańcy bloku przy  
ul. Monopolowej 12  
Białystok

### NIE MA CZĘŚCI ZAMIENIENYCH

Prowadzą gospodarstwo specjalistyczne w wychowie trzody chlewnej. Aby ułatwić sobie pracę, w marcu ub. roku kupili ciągnik rolniczy. Przegląd techniczny ciągnika dokonywane były w POM Kleszczewo. Na ostatnim przeglądzie stwierdzono niesprawność napędu i pompy podnośnikowej. Ponieważ POM nie posiadał tej części, odesłano mnie z niczym do domu i kazano przedzwonić za kilka dni. Telefonowałem kilkakrotnie bez żadnego skutku. Było to wiosna, a więc w okresie pilnych prac polowych. Niestety, ciągnik bez podnośnika jest bezużyteczny. Aby zasiać pole, musiałem wynająć maszyny z SKR w Orli.

I tak, od marca do chwili obecnej, ciągnik stoi nie naprawiony. Do POM w Kleszczewo jeździłem wiele razy, tracąc cenny czas i nerwy. Chodziłem również do naczelnego dyrektora. Obiecał mi wypłacić sprawę załatwić, ale była to obietnica bez pokrycia.

Jan Klin

Krywiatycze, woj. białostockie

### ZWYKŁA AROGANCJA

1 września br. około godz. 9 stanęłam w kolejkę do kasy na dworcu autobusowym PKS w Augustowie. W międzyczasie podeszła do mnie kobieta z chorym dzieckiem, prosząc o kupienie jej biletu do Frack na godz. 12.30. Gdy doszła moja kolejka, kupiłem wpróż bilet, tej kobiecie, a później poprosiłem o swój do Lipska na godz. 12. Wtedy dowiedziałem się od kasjerki, że biletów na różne godziny nie sprzedaje się. Na moje grzeczne pytanie, gdzie jest wywieszona stosowna zarządzenie, pani z okienka udala, że nie słyszy. Później poleciła mi stać po raz drugi w ogromnej kolejce. Poprosiłem zatem o umożliwienie skontaktowania się z kierownikiem. Prośbę ponawiałem pięciokrotnie. Odpowiedzią było zasunięcie zasłonek w okienku.

Zdenerwowany do ostatnich granic, zapukałem do drzwi dyżurnego ruchu, który usiłował mi coś tam tłumaczyć. Naszą rozmowę przerywała wchodząca kasjerka, próbując mi wypchnąć z drzwi, na których był napis „Wstęp wzbroniony”. Wychodząc, na skutek zdenerwowania, pchnąłem mocno drzwi. Reakcją była natychmiastowa. Pani z okienka wybiegła na poczekalnię i do nosnym głosem krzyknęła: „ty szmatawy idioto, jak ja cię pchnę, to ci szczerka wyleci”. Jestem mieszkańcem Augustowa. Często podróżuję po Polsce, nie z takim chamskim spotkałem się po raz pierwszy.

Juliusz Janusz

Kraków

(oprac. jg)

Od pięciu lat obowiązują przepisy Kodeksu Pracy, określające w nowy sposób kształt obowiązków zakładu i pracownika. Pozostają one w ścisłym związku z współzależnością. Zwiększając zakres obowiązków zakładu ustawodawca poszerzył tym samym zakres uprawnień pracowniczych, a zwiększając obowiązki pracowników — rozszerzył zakres oczekiwań i zadań, jakie pod ich adresem może i powinien kierować zakład pracy. Inaczej mówiąc, nastąpiło zwiększenie zarówno obowiązków, jak i uprawnień obu stron; obie zyskały większe uprawnienia, obu dotyczą też ustawowo zwiększone obowiązki.

Czy jednak w praktyce te intencje ustawodawcy pokrywają się z codzienną praktyką? Wnikliwa analiza spraw, wpływających do okręgowych sądów pracy i ubezpieczeń społecznych, zakładowych i terenowych komisji rozjemczych oraz terenowych komisji odwoławczych do spraw pracy dowodzi, że jeszcze w wielu wypadkach osobno traktuje się prawa i obowiązki zakładu, a osobno pracownika, przy czym stroną uprzywilejowaną bywa często pracodawca.

W pierwszym półroczu br. do terenowych komisji odwoławczych do spraw pracy w Białymstoku, Bielsku Podlaskim i Sokółce wpłynęło 561 spraw, o 23 więcej niż w podobnym okresie ubiegłego roku. W większości dotyczyły one wypowiedzenia umów o pracę i placę, wystawiania świadectw i opinii pracowniczych, wypłaty odszkodowań za czas pozostawiania bez pracy z winy zakładu. W 25 proc. komisje odwoławcze uznały roszczenia pracowników za uzasadnione.

Nieco inaczej sytuacja przedstawia się w terenowych komisjach rozjemczych. W pierwszym półroczu br. rozpatrzyli one 88 spraw, które dotyczyły głównie roszczeń o wynagrodzenie za pracę oraz inne świadczenia pieniężne. Mniej więcej tyle samo spraw wpłynęło do komisji rozjemczych w zeszłym roku. W 75 proc. roszczenia te zostały uznane za uzasadnione. Okazuje się, że różnice jeszcze obciąża różne dodatki, gratyfikacje jubileuszowe, nagrody i premie.

Jak wynika z oceny dokonanej przez Egzekutywę

Komitetu Wojewódzkiego partii w Białymstoku, zarówno terenowe komisje odwoławcze jak i rozjemcze pracują sprawnie. Świadczy o tym choćby to, że około

czyli w sprawach pracowniczych, wnoszenia spraw do niewłaściwych organów i instancji (np. bezpośrednio do sądów), błędnych pociężeń, w tym udzielanych niekiedy przez radców prawnych.

Jest to tym bardziej niepokojące, że dotyczy nieznajomości lub błędnej interpretacji przepisów prawnych, odszkodowawczych, regulujących ciążość pracy, przyznawanie urlopów wypoczynkowych, dodatków służbowych, premii i nagród. Podejmowanie błędnych decyzji w tych sprawach musi prowadzić do niezadowolenia ludzi, poczucia niesprawiedliwości i krzywdy, nieporozumień pracowni-

Wiele do życia pozosta-  
wia również dyscyplina pla-  
cowa i ewidencja godzin  
nadliczbowych, szczególnie  
w spółdzielniach kółek rolni-  
czych i przedsiębiorstwach  
transportowych. Źródła tych  
ujemnych zjawisk tkwią —  
między innymi — w złej  
organizacji pracy, braku  
rytmiki w wykonywaniu za-  
dań produkcyjnych, szafa-  
owaniu godzinami nadliczbo-  
wymi.

W trakcie rozstrzygania  
sporów na tle trwałości sto-  
sunków pracy bardzo czę-  
sto dochodzi do konfronta-  
cji zachowań i wyobrażeń  
pracowników i pracodaw-  
ców na temat jednoci praw  
i obowiązków obu stron.  
Bywają one często pojmo-  
wane zbyt jednostronnie.  
Jest jeszcze wielu ludzi, któ-  
rzy sądzą, że naruszanie  
podstawowych obowiązków  
pracowniczych może ujść  
im bezkarnie. Nic dziwnie-  
go, że później następują  
roszczenia i rozczarowania.  
Z drugiej strony zakład  
musi też wywiązać się ze  
swoich powinności wobec  
pracownika, który sumie-  
nie spełnia swoje obowiązki  
służbowe.

Tylko takie pojmowanie  
praw i obowiązków może  
zapobiec wielu sporom, któ-  
rymi muszą zajmować się  
sądy i komisje. Dlatego, waż-  
nego znaczenia nabiera pro-  
blem ciągłego podnosze-  
nia kultury prawnej  
społeczeństwa, w tym  
lepszego znajomości prze-  
pisów prawa pracy. Do komi-  
sji odwoławczych i rozjem-  
czych najwięcej napływa  
spraw z tych zakładów, w  
których kierownictwa, służ-  
by pracownicze i sami pra-  
cownicy nie znają dobrze  
postanowień Kodeksu Pracy,  
zarządzeń branżowych i lo-  
kalnych, regulaminów we-  
wnątrzzakładowych. W tej  
dziedzinie bardziej znaczą-  
cą rolę winni odegrać ra-  
dacy prawni, szczególnie w  
prawidłowym informowaniu  
i pouczaniu pracowników,  
a także członków zakła-  
dowych i terenowych komi-  
sji rozjemczych i odwoła-  
wczych.

STANISŁAW ŚWIERAD

## ŹRÓDŁA SPORÓW PRACOWNICZYCH

97 proc. spraw załatwiają  
w ciągu dwóch tygodni. O-  
rządzenia komisji odwoła-  
wczych i rozjemczych są traf-  
ne, zgodne z obowiązującymi  
przepisami.

Jakie są główne przy-  
czyny sporów między  
pracownikami i pracodaw-  
cami, przyczyny typowe i  
najczęściej się powtarzające?  
Jedną z nich to oddziel-  
ne widzenie praw i ob-  
owiązków zakładu i tychże  
praw i obowiązków pracow-  
ników. Pokutują tu jeszcze  
stare przyzwyczajenia, które  
nie tak łatwo przełamać. Do-  
tyczy to obu stron: pracow-  
dawców i pracowników.

Ale wynika to też i stąd,  
że zarówno zakłady jak i  
pracownicy nie znają  
przepisów prawa ma-  
terialnego i procesowego, w  
tym postanowień Kodeksu  
Pracy. Jest to szczególnie  
widoczne w zakładach rolni-  
czych, budownictwa i prze-  
mysłu maszynowego. Pro-  
wadzi to do rażących uchy-  
bień przy podejmowaniu de-

cyz, co się rzeczy rodzi  
niewłaściwy klimat społecz-  
ny w zakładach, który w  
takich warunkach nie może  
prawidłowo realizować  
swoich obowiązków wobec  
państwa i społeczeństwa.

Poszerzając zakres praw  
i obowiązków zakładu  
i pracownika, ustawo-  
dawca Kodeksu Pracy da-  
ł im ich urealnienie i kon-  
kretizację. Szczególnie waż-  
ną rolę powinny tu spełniać  
akty prawne niższego rzędu  
o charakterze branżowym  
i lokalnym: układy zbiorowe  
pracy, regulaminy, regula-  
miny wewnątrzzakładowe,  
w tym regulaminy tworze-  
nia i podziału nagród i inne.  
Niestety, często jeszcze o-  
pracowane są one niepre-  
czyźnie, co powoduje wą-  
tpliwości interpretacyjne i  
często prowadzi do sporów  
pracowniczych. Wiele takich  
uchybień występuje w za-  
kładach resortu i rolni-  
ctwa.

Wiele do życia pozosta-  
wia również dyscyplina pla-  
cowa i ewidencja godzin  
nadliczbowych, szczególnie  
w spółdzielniach kółek rolni-  
czych i przedsiębiorstwach  
transportowych. Źródła tych  
ujemnych zjawisk tkwią —  
między innymi — w złej  
organizacji pracy, braku  
rytmiki w wykonywaniu za-  
dań produkcyjnych, szafa-  
owaniu godzinami nadliczbo-  
wymi.

STANISŁAW ŚWIERAD

# Czy jabłoń jest warsztatem pracy?

Ustawa emerytalna z 1977 r. stanowi, że rolnikowi, który uległ wypadkowi przy pracy, przysługują świadczenia pieniężne zbliżone do tych, jakie otrzymują w podobnych przypadkach pracownicy gospodarki uspołecznionej.

Ustawa obowiązuje od  
ponad półtora roku. Czy  
jej postanowienia są  
realizowane prawidłowo?  
Było to przedmiotem kon-  
trolli przeprowadzonej ostat-  
nio przez Prokuraturę Wo-  
jewódzką w Białymstoku.  
Kontrola objęła 16 gmin,  
zbadano ponad tysiąc spraw.  
I tak, zgodnie z ustawą  
(ściśle) — przepisami wyko-  
nawczymi wydanymi z jej  
upoważnienia o wypadku  
należy niezwłocznie  
poinformować naczelnika gmi-  
ny. Jak stwierdził proku-  
rator, często nie przestrze-  
ga się tego wymogu. Były  
nawet zgłoszenia po upły-  
wie ponad pół roku, co już  
powodowało utratą prawa  
do świadczeń.

Niezwykle również ad-  
ministracja gminy powinna  
ustalić okoliczności i przy-  
czynny wypadku oraz spo-  
rządzić dokumentację. W  
dziesięciu gminach, jak wy-  
nika z kontroli, wszystko  
postępowanie trwa od 1  
miesiąca, w czterech nawet  
dwa miesiące i dłużej.

Prowadzący dochodzenie  
powypadkowe ma obowią-  
zek przesłuchania świadków.  
Tymczasem np. w gminie  
Dobryńskie Kościelne oby-  
wano się bez tego. Często  
też stosowano te praktykę  
w Janowie i Suchowoli.

Zresztą, we wszystkich  
gminach sposób prowadze-  
nia dochodzeń powypadko-  
wych budzi zastrzeżenia.  
Przesłuchania są ogólniko-  
we, nie podaje się niekiedy  
nawet daty wypadku (!), nie  
opisuje się jego okoliczno-  
ści, z dokumentacji trudno  
wyszłuszkować, czy np.  
świadek widział wypadek,  
czy tylko wie o nim ze sły-  
szenia itp. Zdarza się na-  
wet tak, że najpierw robi  
się kartę wypadku i do-  
piero potem przesłuchuje  
poszkodowanego i świad-  
ków.

Nie najlepiej również wy-  
gląda współpraca admini-  
stracji gminnej z miejscow-  
wą służbą zdrowia. Tylko  
w Dobryńskiemu konfrontu-  
je się wyjaśnienia poszko-

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD

STANISŁAW ŚWIERAD



Namawiałem niedawno  
czytelników tej rubryki  
„(Nie tędy droga)”, a-  
by przy załatwianiu swoich  
spraw prawnych korzystali  
z drogi wyznaczonej dla ta-  
kich spraw przepisami pra-  
wa, a nie wyrzeczali się „Ga-  
zetą”, licząc na skuteczność  
interwencji prasowych. Bo  
choć to może dla „Gaze-  
ty” i satysfakcja i powód do  
chwały, że takim się cieszy  
zaufaniem, ale — przypomni-  
am — nie od tego jest  
redakcja, aby wyroki, de-  
cyzje tudzież wszelkie inne  
orzeczenia rozstrzygające

Zakładu Ubezpieczeń Spo-  
łecznych Oddział w Augu-  
stowie. Z udostępnionej mi  
kopii tego „odwołania” wy-  
nika niedowzmaczenie, że pi-  
śmi jest jakaś, prawnik — pro-  
fessionalista, dla którego pi-  
sanie pism procesowych  
jest chlebem powszednim.  
Poprawny układ tekstu,  
zwięzła treść, jasno sprecy-  
zowane żądanie. Z przyjem-  
nością się czyta. Jednakże  
jest faktom niewątpliwym,  
że twórcą tego procesowego  
„dzieła” podjął się udzielić  
człowiekowi pomocy praw-  
nej (zapewne nie za „Bóg  
zapłać”) w dziedzinie pra-  
wa, w której się absolutnie  
nie orientuje. Czy to nie  
jest społeczne szkodnictwo?  
A jeśli za pieniądze, to czy  
nie wręcz hołotażerstwo?  
Czy nie należałoby tego  
ścigać? Od orzeczenia wo-  
jewódzkiej komisji lekar-  
skiej do spraw inwalidztwa  
i zatrudnienia nie przysłu-  
guje odwołanie. Ani do są-  
dowania z tytułu wypadku  
przy pracy, a także sporów  
o ustalenie przyczyn i oko-  
liczności wypadku. Nie prze-  
czę, że sprawa o odszko-  
dowanie powypadkowe jest  
dla komisji rozjemczej dość  
kłopotliwa. Choć formal-  
nie nie jest (tu przeciwień-  
stwo do zakładu pracy)  
związana orzeczeniem KIZ,  
sama ustalonego stopnia  
uszczerbku na zdrowiu nie  
zmienia, bo to wymaga spe-  
cjalistycznej wiedzy medycy-  
nej. Powoływanie przez ko-  
misję rozjemczą biegłych  
lekarzy, choć procedural-  
nie dopuszczalne, nie jest  
na ogół praktykowane. Nie  
tu miejsce, aby się nad  
tym rozchodzić, jakkolwiek  
byłoby wiele do powiedze-  
nia. Tak czy owak komisja  
rozjemcza obowiązana jest  
wniesioną sprawę meryto-  
rycznie rozpoznać i orzecz-  
niem, wydanym w pełnym  
5-osobowym składzie, o za-

daniu pracownika rozstrzyg-  
nąć. Najprawdopodobniej  
wniosek poszkodowanego  
oddali. Ale to go poniekąd  
urządza. Wydanie orzecz-  
nia (negatywnego) przez ko-  
misję rozjemczą otwiera mu  
drogę do sądu pracy. Od o-  
rządzenia komisji służy bo-  
wiem stronon odwołanie do  
sądu na ogólnych zasadach.  
Ponieważ o tym obowiązana  
jest komisja w wydanym o-  
rzeczeniu. Rozpatrując spra-  
wę na skutek odwołania od  
orzeczenia komisji rozjem-  
czej (ale nie od orzeczenia  
KIZ) sąd pracy i ubezpie-  
czeń społecznych ma pełną  
możliwość korzystania z  
biegłych wszelkich specja-  
listów. I zawsze to czyni,  
tęskniąco zachodzi tego po-  
trzeba. W sprawie taka  
potrzeba z pewnością za-  
chodzi. Poszkodowany w  
wypadku był objęty grupo-  
wym ubezpieczeniem NW.  
Z tej racji także przez PZU  
został skierowany na ko-  
misję lekarską, tyle że in-  
na. Komisja ta ustaliła pro-  
cent uszczerbku na zdrowiu  
na 25. Skoro aż taka ro-  
bieżność między komisjami  
leкарskimi — jedna 10 a  
druga 25 procent — to nie  
można mieć za złe człowie-  
kowi, że chce dalej docho-  
dzić swoich roszczeń. Za te  
natomiast należy mieć jego  
zakładów pracy, że nie był  
taskaw poinformowany swo-  
go pracownika, jaka jest droga  
do tego właściwa. Przeczu-  
nik procesowy to nie urob  
osobisty.

Udział informacji o  
prawnym to obowiązku  
zakładu pracy. Tak uważa  
A zakład pracy co o tym  
sądzi?  
JUSTYN

## Właściwa droga

wydwadzać, uchylać i zmie-  
niać, bo to należy do kom-  
petencji w tych spra-  
wach organów, ani od tego,  
aby za kogoś procesy pro-  
wadzić, bo to należy do sa-  
mych zainteresowanych, je-  
żeli taka ich wola.

Mimo mi niezmiennie, że  
to wszystko, co wtedy na-  
pisałem, przynajmniej jeden  
z czytelników przeczytał (to  
mnie na pewno) i że posta-  
nowił z tego wyjąć praktycz-  
ne wnioski w sprawie. Ale na-  
trafił na przeszkodę, którą  
pokończył nie zadość,  
wciąż napisał do redakcji  
o pomoc. No cóż. Widac, że  
bez „Gazety” ani rusz.

Rzecz dotyczy odszko-  
dowania z tytułu wypadku  
przy pracy, w następstwie  
którego pracownik doznał  
poważnego uszkodzenia oka.  
Zakład pracy — Suwalskie  
Zakłady Drobniarskie — skier-  
ował poszkodowanego na  
komisję lekarską celem u-  
stalenia stopnia stałego lub  
długotrwalego (ponad 6 mie-  
sięcy) uszczerbku na zdro-  
wiu. Obwodowa komisja u-  
staliła uszczerbek dłu-  
gotrwalego na 10 procent. Posz-  
kodowany był zdania, że to  
za mało. Stosując się do o-  
bowiązującej w tych spra-  
wach procedury wnosił od-  
wołanie od tego orzeczenia  
do Wojewódzkiej KIZ w  
Augustowie. Komisja Woje-  
wódzka orzekła tak samo  
(orzeczenie z 9.03.1979 r. nr  
akt 07-3379). Poszkodowa-  
nego to nie zadowoliło. Posta-  
nowił dochodzić dalej. Od  
orzeczenia WKIZ wnosił od-  
wołanie do Okręgowego Są-  
du Pracy i Ubezpieczeń Spo-  
łecznych za pośrednictwem

du, ani do żadnego innego  
organu. Wieg po co było  
klientowi i władzom zawa-  
cać tym pisanem głowę?  
Nie tedy dziwnego, że to  
niedopuszczalne prawem  
odwołanie zwrócił oddział  
ZUS zainteresowanemu ze  
stosownym wyjaśnieniem.  
Co prawda obojętne uwa-  
żam, że powinien był ZUS  
przesłać je sądowi, jako że  
do sądu było ono skiero-  
wane. Ale nawet gdyby tak  
stało, odrzucając je sąd,  
gdyż na tym etapie postępo-  
wania sprawa została już  
zakreślona orzeczeniem  
WKIZ.

Wcale to jednak nie zna-  
czy, że poszkodowany nie  
ma już żadnej drogi praw-  
nej, na której mógłby kwes-  
tionować wysokość ustalo-  
nego mu uszczerbku na  
zdrowiu. Może to, owszem,  
uczynić, ale już w innym  
etapie sprawy. Mianowicie  
w toku ustalania odszko-  
dowania za następstwa wypad-  
ku. Orzeczenie lekarskie sta-  
nowi dla zakładu pracy  
podstawę do wypłaty  
przyszłego pracownika  
kierownikowi odszkodowa-  
nia. Zakład pracy jest związany  
z tym orzeczeniem. Ale nie jest nim  
związany poszkodowany. Po-  
szkodowany, pobrawszy to,  
co mu zakład pracy przy-  
znał, może dochodzić do za-  
kładu więcej uznając, że  
jego uszczerbek na zdrowiu  
jest wyższy od tego, jaki  
ustaliła mu KIZ. Takich  
roszczeń odszkodowawczych  
może poszkodowany do-  
chodzić od zakładu pracy  
przed komisją rozjemczą.  
Komisja rozjemcza jest bo-  
wiem tym właściwym orga-  
nem orzekającym w spra-  
wach ze stosunku pracy, nie  
wypłacającą sprawu o odszko-



KOLNO — spółdzielcze osiedle mieszkaniowe. Fot. Gabor Lorinczy

## Komunikat OK BZH w Białymstoku

Okręgowa Komisja Ba-  
dania Zbrodni Hitlerow-  
skich w Białymstoku  
zwraca się z uprzejmą  
prośbą o nadsyłanie infor-  
macji komu znany jest fakt  
spalenia żywcem w sto-  
dole grupy osób zabranych  
przed hitlerowskie do ro-  
bót fortyfikacyjnych w o-  
kolicy Goldapi lub Insten-  
burga. Jednym ze spalo-  
nych był Piotr Morysie-  
wicz ze wsi Małe Raczk.

Informacje prosimy na-  
syłać pod adresem: Okre-  
gowa Komisja Badania  
Zbrodni Hitlerowskich w  
Białymstoku, ul. M. Skło-  
dowskiej 1, Curie 1, tel.  
2-30-39 lub 2-04-41 wewn.  
92.

## „Kwiaty polskie” z „Dany”

W sześciu Zakładach  
Przemysłu Ociepialnego „Da-  
na” wykonano wzorową ko-  
lekcję sukien i kostiumów o  
nazwie „Kwiaty polskie”. Sta-  
da się ona z blisko 70 modeli  
sukien i kostiumów utrzy-  
manych w niezwykle atrakcyj-  
nej konwencji artystycznej,  
bardzo funkcjonalnych, a sa-







## Zima blisko! Pamiętaj o zrobieniu zapasów!



WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW  
w SUWAŁKACH

zaprasza

w dniach 3—5 października 1979 roku godz. 10—17

## na KIERMASZE WARZYW i OWOCÓW

w SUWAŁKACH, ul. Waryńskiego (przed Delikatami)  
w ELKU, ul. Armii Czerwonej (Plac Zabaw przy Banku Rolnym)

Polecamy  
— szeroki asortyment warzyw i owoców  
— oraz słoje Wecka.

ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPOW!

k 3942-00



MIESZKANIOWA KSIĄŻECZKA OSZCZĘDNOŚCIOWA PKO  
KLUCZEM DO WŁASNEGO MIESZKANIA

MIESZKANIOWA KSIĄŻECZKA OSZCZĘDNOŚCIOWA PKO  
daje korzyści w postaci:

- oprocentowania wkładów w wysokości 3% w stosunku rocznym
- premii za systematyczne oszczędzanie
- premii gwarancyjnej w przypadku podwyższenia ceny 1 m<sup>2</sup> powierzchni mieszkania.

STUDENCI oszczędzający na STUDENCKIEJ KSIĄŻECZCE MIESZKANIOWEJ PKO korzystają ponadto ze szczególnych przywilejów, a mianowicie:

- wyższej premii za systematyczne oszczędzanie, która wynosi 100 zł od każdej miesięcznej wpłaty nie niższej niż 100 zł, wnoszonej w planowym okresie studiów,
- zaliczenia okresu systematycznego oszczędzania w czasie studiów do okresu oczekiwania na mieszkanie, pod warunkiem terminowego ukończenia studiów i uzyskania średniej oceny nie niższej niż 4,0
- możliwości zaciągnięcia pożyczki rektorskiej na dokonywanie systematycznych wpłat na studencką książeczkę mieszkaniową, z prawem do jej częściowego lub całkowitego umorzenia.

Bliższe informacje w PKO.

k 3902-0

### PRACA

PRZYJME opiekunkę do dziecka  
w wieku 1 rok 8 miesięcy. Wia-  
domość: Białystok, ul. Zwycię-  
stwa 21 m. 47, po godz. 16.

g 5275-1

POTRZEBNA młoda odpowiedzialna  
na pomoc do małżeństwa z ma-  
łym dzieckiem. Mieszkanie zabez-  
pieżone. Kandydatki: Warszawa,  
Zabłocińska 8/44.

g 3798-1

POTRZEBNA pomoc domowa,  
mieszkanie zaopiecznione, Kłwarska,  
01-162 Warszawa, ul. Stanisława 14.

g 3797-1

POTRZEBNA opiekunka do 2-let-  
niego dziecka. Zapewnił pokój  
samoizolacyjny. Krystyna Pawłowicz,  
64-209 Gdańsk-Osowa, ul. Zarus-  
kiego 11.

k 3896-1

### LOKALE

PRZYJME na mieszkanie uczenni-  
cę. Białystok, ul. Chrobrego 3, d.  
m. 31.

g 5188-1

ODSTĄPIE pokój małżeński  
z łazienką i kuchnią w Białym-  
stoku. Wpiszcie się do góry. Biał-  
ystok, Baczynskiego 8.

g 5198-1

SPÓŁDZIELNIE M-4 w Grąjewie  
zamieszkałe na poddaszu. Wia-  
domość: Białystok, tel.  
411-882 (po godz. 16).

g 5237-0

MIESZKANIE jednopokojowe w  
Olsztynie z wygodnymi łóżkami  
zamiennie na podobne lub większe  
w Białymstoku. Augustów lub w  
Suwałkach. Wpiszcie się: Suwałki,  
ul. Nieniewicza 6 m. 15.

g 4706-1

ZAMIEŃI mieszkanie spółdziel-  
nicze w Opolu (46 m kw.) na  
podobne w Suwałkach. Wia-  
domość: Suwałki, tel. 32-82.

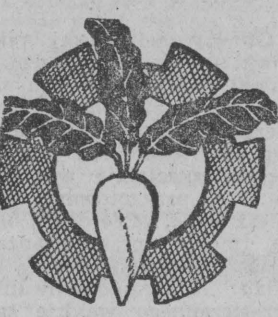
g 4702-1

KUPIE M-4 własnościowe (1 lub  
II piętro) w Białymstoku. Oferty  
Biuro Ogłoszeń nr 5197.

g 5197-1

M-4 w nowym budownictwie, w  
Choroszczy — zamienie na podob-  
ne w Białymstoku. Wpiszcie się:  
Białystok, Al. 1 Maja 8 m. 14.

g 5183-1



PRZEDSIĘBIORSTWO  
PAŃSTWOWE  
„CUKROWNIE  
PODLASKIE”

uprzejmie zawiadamia  
wszystkich plantatorów bu-  
raków cukrowych, że na te-  
renie działania Cukrowni  
Łapy i Cukrowni Sokół

## Odbiór buraków cukrowych rozpocznie się 6 października 1979 roku.

Ponadto zwracamy się z prośbą do plantato-  
rów buraków cukrowych o systematyczny odbiór na-  
leżnych wyświadczeń za dostarczone buraki, które cu-  
krownie będą wydawały na placu fabrycznym i tereno-  
wych punktach odbioru od momentu rozpoczęcia kra-  
jania tj.

około 15 października 1979 r.

k 3953-0

### SAMOCHODY

MIESZKANIE — dwa pokoje we  
Wrocławiu — zamienie na podob-  
ne w Białymstoku. Białystok, An-  
toniukowska 26/28 m. 7, po godz.  
16.

g 5190-1

„FIATA” 125p — sprzedam. Biał-  
ystok, tel. 410-755 (po szesnastej).

g 5365-1

SAMOCHOÓD BMW 2000, stan do-  
bry — tanio sprzedam. Olecko, ul.  
Czerwonego Krzyża 19.

p 1815-1

„FIATA” 125p — sprzedam. Biał-  
ystok, tel. 410-755 (po szesnastej).

g 5365-1

„FIATA” 125p — sprzedam. Biał-  
ystok, tel. 410-755 (po szesnastej).

g 5365-1

„FIATA” 125p — sprzedam. Biał-  
ystok, tel. 410-755 (po szesnastej).

g 5365-1

„FIATA” 125p — sprzedam. Biał-  
ystok, tel. 410-755 (po szesnastej).

g 5365-1

„FIATA” 125p — sprzedam. Biał-  
ystok, tel. 410-755 (po szesnastej).

g 5365-1

„FIATA” 125p — sprzedam. Biał-  
ystok, tel. 410-755 (po szesnastej).

g 5365-1

„FIATA” 125p — sprzedam. Biał-  
ystok, tel. 410-755 (po szesnastej).

g 5365-1

„FIATA” 125p — sprzedam. Biał-  
ystok, tel. 410-755 (po szesnastej).

g 5365-1

„FIATA” 125p — sprzedam. Biał-  
ystok, tel. 410-755 (po szesnastej).

g 5365-1

„FIATA” 125p — sprzedam. Biał-  
ystok, tel. 410-755 (po szesnastej).

g 5365-1

„FIATA” 125p — sprzedam. Biał-  
ystok, tel. 410-755 (po szesnastej).

g 5365-1

„FIATA” 125p — sprzedam. Biał-  
ystok, tel. 410-755 (po szesnastej).

g 5365-1

„FIATA” 125p — sprzedam. Biał-  
ystok, tel. 410-755 (po szesnastej).

g 5365-1

„FIATA” 125p — sprzedam. Biał-  
ystok, tel. 410-755 (po szesnastej).

g 5365-1

### UWAGI!

## SPECJALNE ZAKŁADY



TOTALIZATORA SPORTOWEGO

7.X.1979 r.

Specjalne nagrody

35 Fłatów

Wysokie wygrane

do 1.000.000 zł.

k 3724-00

TOTALIZATOR SPORTOWY

„FIATA” 125p — sprzedam. Su-  
wałki, Kasprzaka 3/40, po godz.  
18.

g 4703-1

„MOSKOWICZA” 408 — pilnie sprze-  
dam. Głębokie, Moniuszki 8/50. Ro-  
bert Piłarski (po godz. 18).

p 1502-0

„MOSKOWICZA” 412 w bardzo do-  
brym stanie — sprzedam. Elk, ul.  
Kościuszki 1/21.

p 1496-1

„SYRENE” rok produkcji 1976,  
stan dobry — sprzedam. Hosiary,  
Rybarkowa, gm. Świętajno, tel.  
71-90 Mazury.

p 1508-0

SPRZEDAM „Syrena” 100, rok  
produkcji 1977. Łomża, ul. Sio-  
wackiego 3 m. 19, tel. 30-35.

p 1478-1

SPRZEDAM samochód „Syrena”  
105 L (1976 rok), Władysław Ga-  
jewski, Suwałki, ul. Sportowa 46.

g 4701-1

„SKODE” 8-100 — sprzedam. O-  
lecko, Pl. Wolności 13/4.

p 1806-0

„SKODE” Oktawie, stan dobry —  
sprzedam. Franciszek Rutkowski,  
Lysogóra, 19-505 Zykijny.

p 1397-0

„SKODE” Oktawie — sprzedam.  
Białystok, ul. Rolna 2/1. Pie-  
czurki (po godz. 18).

g 5184-1

NADWOZIE „Skody” 8-100, rok  
wypadku — sprzedam. Białystok,  
tel. 41-10-89 (po godz. 16).

g 5184-1

„SKODE” Oktawie (silnik opozycyj-  
ny) — sprzedam na części. Biał-  
ystok, Konopnickiej 12 m. 52, tel.  
374-10.

g 5188-1

„TRABANTA” 600, rok 1962 —  
sprzedam. Węgorzewo, ul. Jasna  
4/15, tel. 27-27 (godz. 16—18).

p 1510-1

SPRZEDAM „Trabant” 601. Elk,  
ul. Armii Czerwonej 46/17.

p 1483-1

„TRABANTA” 601 (rok 1971) —  
sprzedam. Białystok, tel. 254-43.

g 5173-1

SPRZEDAM „Trabant” 601. Elk,  
ul. Armii Czerwonej 46/17.

g 5173-1

SPRZEDAM „Trabant” 601. Elk,  
ul. Armii Czerwonej 46/17.

g 5173-1

SPRZEDAM „Trabant” 601. Elk,  
ul. Armii Czerwonej 46/17.

g 5173-1

SPRZEDAM „Trabant” 601. Elk,  
ul. Armii Czerwonej 46/17.

g 5173-1

SPRZEDAM „Trabant” 601. Elk,  
ul. Armii Czerwonej 46/17.

g 5173-1

SPRZEDAM „Trabant” 601. Elk,  
ul. Armii Czerwonej 46/17.

g 5173-1

SPRZEDAM „Trabant” 601. Elk,  
ul. Armii Czerwonej 46/17.

g 5173-1

SPRZEDAM „Trabant” 601. Elk,  
ul. Armii Czerwonej 46/17.

g 5173-1

SPRZEDAM „Trabant” 601. Elk,  
ul. Armii Czerwonej 46/17.

g 5173-1

SPRZEDAM „Trabant” 601. Elk,  
ul. Armii Czerwonej 46/17.

g 5173-1

SPRZEDAM „Trabant” 601. Elk,  
ul. Armii Czerwonej 46/17.

g 5173-1

SPRZEDAM „Trabant” 601. Elk,  
ul. Armii Czerwonej 46/17.

g 5173-1

SPRZEDAM „Trabant” 601. Elk,  
ul. Armii Czerwonej 46/17.

g 5173-1

SPRZEDAM „Trabant” 601. Elk,  
ul. Armii Czerwonej 46/17.

g 5173-1

SPRZEDAM „Trabant” 601. Elk,  
ul. Armii Czerwonej 46/17.

g 5173-1

### UWAGI!

TOTALIZATORA SPORTOWEGO

7.X.1979 r.

Specjalne nagrody

35 Fłatów

Wysokie wygrane

do 1.000.000 zł.

k 3724-00

## Wysokie premie pieniężne dla oszczędzających w BS.

BANKI SPÓŁDZIELCZE, woj. suwalskiego

proponują

założenie książeczek oszczędności-  
owych premialnych premiami pienię-  
żnymi w wysokości:

100.000 zł i 150.000 zł.

LOSOWANIE PREMII RAZ W KWAR-  
TALE.

k 3640-1

RSW „PRASA—KSIĄŻKA—RUCH” PRZEDSIĘBIORSTWO  
WYDAWNICZO-KOLPORTAŻOWE I ODDZIAŁ W BIAŁYM-  
STOKU, ul. Kopernika 93 ZATRUDNI:

— sprzedawców w kioskach „RUCH” na umowę agencyjną.  
Blizszych danych udzieli stanowisko spraw pracowniczych,  
pokój nr 1.

K 3941-1

Filia Gminnej Spółdzielni „SAMOPOMÓC CHŁOPIŃSKA” w  
DOBRYNIEWIE DUŻYM ZATRUDNI:  
— osoby przy workowaniu nawozów mineralnych.  
Płatne 60 zł za tonę po wykonaniu pracy.

K 3869-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO-MONTA-  
ŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W BIAŁYMSTO-  
KU ZATRUDNI pracowników wykwalifikowanych w zawo-  
dach:

- monter urządzeń instalacji powietrznych
- monter instalacji sanitarnych (wod.-kan. i gazowe)
- monter instalacji i urządzeń centralnego ogrzewania
- ślusarz
- elektryk
- oraz pracowników do przyrządzenia w zawodzie: mon-  
ter instalacji sanitarnych i gazowych.

Okres przyrządzenia do zawodu trwać będzie około 3 miesiąc-  
cy.

Przedsiębiorstwo zapewni pracę w nowo uruchomionym Za-  
kładzie Produkcji Pomocniczej lub w terenie.

Warunki pracy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Bu-  
downictwie.

Chętni proszeni są o zgłaszanie się do Działu Spraw Pra-  
cowniczych, ul. Warszawska 39/41, pokój 401, tel. 333-01 do  
05, wewn. 290.

K 3481-0

KOMPLETY skórek z nutil (szo-  
fir) — sprzedam. Białystok, Mi-  
nistrów Pionów 15 m. 82.

g 5172-1

KOZUCH damski, bulgarski —  
sprzedam. Białystok, tel. 330-78.

g 5177-1

PILNIE sprzedam nutil z klatka-  
mi (szafkowe i perłowe). Suwałki,  
ul. Zastawie 12, Złyniewicz

g 4707-0

WYNAJME lub kupię garaż przy  
ulicy Gagarina, Broniewskiego,  
Antonikowskiej. Wpiszcie się:  
Białystok, tel. 275-98 (po godz. 16).

g 5176-1

TOKARKE oraz wiertarkę sto-  
wą — kupię. Proszę o listy. Elk,  
ul. Kilińskiego 24/33. Drzymalski

g 5176-1

PRZYCEPE 3-tonowa — sprze-  
dam. Białystok, ul. Włocławskiego 6.

g 5178-1

PIEC „Camino” 1,1 m sześci-  
przedsiam. Białystok, Orzechowa  
23.

g 5181-1

WILLE w stanie surowym zam-  
kniętym z oficyną w Włodzimie.  
Oferty: Biuro Ogłoszeń nr  
5223.

g 5223-0

TAKSOMETR „Poltax” II wraz z  
wyposażeniem — sprzedam. 19-200  
Grajewo, ul. Wska nr 10.

g 1474-1

SPRZEDAM dom drewniany, og-  
ród 650 m kwadrat, w Białym Pod-  
laskim, Rejmana 91. Informacje:  
Mickiewicza 125.

p 1527-1

SPRZEDAM pół domu (błazniak)  
— stan surowy, zamknięty, w do-  
brym punkcie, nadający się na  
usługi. Wpiszcie się: Elk, ul. Ki-  
lińskiego 14 (ogł. tylko w nie-  
dziełę).

g 5194-1

KUPIE dom na wsi, w lesie blisko  
jeziora. Oferty „685041” Biuro O-  
głoszeń, Warszawa, Poznańska 38.

g 3798-1

DOMEK — stan surowy lub wy-  
kończony — sprzedam. Widut,  
Solec Kujawski, Zwikli i Wigury  
17/20.

k 3844-1

DOM piętrowy w Żukowie koło  
Gdańska — sprzedam. Stefan Ma-  
lek, 83-335 Borzestowo.

k 3841-1

PIĘTRO domu dwurodzinnego,  
sprzedam. Marczyński, 84-230 Ru-  
mnia, Poznańska 31.

k 3842-1

DOM jednorodzinny i mieszkalny,  
gospodarczy z działką o pow.  
2.000 m kwadrat, (150 m od przy-  
toku kolejowego) — sprzedam.  
Anna Beltrac, Węgorzewo-Smie-  
chowo, ul. Sikorskiego 108, woj.  
gdański.

g 3



# CZAS ZIEMIANKÓW

W gminie Mońki, podobnie jak w całym woj. białostockim trwają wykopy ziemniaków. Ludzie od wczesnych godzin rannych do późnego wieczora pracują na polach, aby przed mrozami wszystko zebrać. Czas gońi, a robi się coraz chłodniej.

Trwa skup kartofli. Ekspozytura Centrali Nasienniej w Mońkach planuje skupić od swych plantatorów 18 tys. ton ziemniaków, w tym 12 tys. ton sadzonek i 6 tys. ton jadalnych na rynek i eksport. Część rolnicy dostarczą wiosną, z tego 3400 ton przeznaczonych zostanie na eksport. Rolnicy są gotowi dostarczyć odbiorcom zaplanowane ilości, a nawet więcej, bowiem urodzaj w tym roku jest bardzo dobry. Jednakże skup nie przebiega bez kłopotów. Plantatorzy narzekają na brak worków, środków transportowych, długie kolejki w punktach skupu, są problemy z odbiorem. Toteż jednostki obsługujące winny powinny dołożyć wszelkich starań, aby jak najlepiej załatwić rolników i odebrać wszystkie deklarowane przez gospodarstwa ilości ziemniaków. (jas)

Laborant ziemniaczawy CN, Irena Dzierżanowska bada ziemniaki Ryszarda Kucia z Kołodziży.

Laborant ziemniaczawy CN, Irena Dzierżanowska bada ziemniaki Ryszarda Kucia z Kołodziży.

## Jesienny rajd samochodowy LOK i Automobilklubu Podlaskiego

Trasa: Białystok — Knyszyn — Tykocin — Białystok, 104 km. Liczne nagrody i upominki. Konkurs dekoracji pojazdów. Nagroda dla najlepszej ekipy pań.

Automobilklub Podlaski i Zarząd Wojewódzkiej Ligi Obrony Kraju czynią przygotowania do tradycyjnego jesienno-rajdu samochodowego z okazji Dnia Ludowego Wojska Polskiego, który w br. powołany zostanie z 35-leciem LOK. Impreza odbędzie się w niedzielę, 14 października, i przeprowadzona zostanie na trasie: Białystok — Tykocin — Jezewo — Białystok, o długości 104 km. Uczestnicy rajdu oddadzą hołd pamięci bohaterów walk o wyzwolenie narodu i społeczne, złożą wieńce i kwiaty przed Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej i Pomnikiem Obrońców Białostoku, zwiedzą Muzeum Wojska w Białymstoku i ekspozycję — rezydencję na Wysokim Stoczku.

Będą też musieli wykazać się wiedzą z historii II wojny światowej i udziału w niej Polaków, znajomością kodeksu drogowego i zasad udzielania pierwszej pomocy. W programie także strzelanie, rzut granatami i trzy próby sprawności o niezbyt wysokim stopniu trudności, nie wymagającym umiejętności kierowcy z licencją sportową. Wzorem lat ubiegłych również i w br. przeprowadzony zostanie konkurs na najlepszą udekorowaną samochodem. Tym razem ocenianę będą sami uczestnicy. Uczestnikom obowiązuje ponadto jednolity akcent stroju załogi.

Organizatorzy przewidzieli wiele nagród i upominków, w tym nagrodę dla najlepszej załogi pań i najlepszej załogi młodzieżowej LOK, a swej strony zapewniają dodatkowo medale i odznaki sprawności obywatelskiej.

Zgłoszenia uczestnictwa przyjmują sekretariat Automobilklubu Podlaskiego, Białystok, ul. Lenina 19, tel. 358-37. (h)

Odwołane przedstawienia

W związku z chorobą aktorki, Państwowy Teatr Lalek odwołuje przedstawienia w dniach 4, 5, 6 i 7 października br. Nabyt bilety na 4. X, ważne będą 10. X, 11. X, 12. X, 13. X, 14. X, 15. X, 16. X, 17. X, 18. X, 19. X, 20. X, 21. X, 22. X, 23. X, 24. X, 25. X, 26. X, 27. X, 28. X, 29. X, 30. X, 31. X, 1. XI, 2. XI, 3. XI, 4. XI, 5. XI, 6. XI, 7. XI, 8. XI, 9. XI, 10. XI, 11. XI, 12. XI, 13. XI, 14. XI, 15. XI, 16. XI, 17. XI, 18. XI, 19. XI, 20. XI, 21. XI, 22. XI, 23. XI, 24. XI, 25. XI, 26. XI, 27. XI, 28. XI, 29. XI, 30. XI, 1. XII, 2. XII, 3. XII, 4. XII, 5. XII, 6. XII, 7. XII, 8. XII, 9. XII, 10. XII, 11. XII, 12. XII, 13. XII, 14. XII, 15. XII, 16. XII, 17. XII, 18. XII, 19. XII, 20. XII, 21. XII, 22. XII, 23. XII, 24. XII, 25. XII, 26. XII, 27. XII, 28. XII, 29. XII, 30. XII, 31. XII, 1. I, 2. I, 3. I, 4. I, 5. I, 6. I, 7. I, 8. I, 9. I, 10. I, 11. I, 12. I, 13. I, 14. I, 15. I, 16. I, 17. I, 18. I, 19. I, 20. I, 21. I, 22. I, 23. I, 24. I, 25. I, 26. I, 27. I, 28. I, 29. I, 30. I, 31. I, 1. II, 2. II, 3. II, 4. II, 5. II, 6. II, 7. II, 8. II, 9. II, 10. II, 11. II, 12. II, 13. II, 14. II, 15. II, 16. II, 17. II, 18. II, 19. II, 20. II, 21. II, 22. II, 23. II, 24. II, 25. II, 26. II, 27. II, 28. II, 29. II, 30. II, 31. II, 1. III, 2. III, 3. III, 4. III, 5. III, 6. III, 7. III, 8. III, 9. III, 10. III, 11. III, 12. III, 13. III, 14. III, 15. III, 16. III, 17. III, 18. III, 19. III, 20. III, 21. III, 22. III, 23. III, 24. III, 25. III, 26. III, 27. III, 28. III, 29. III, 30. III, 31. III, 1. IV, 2. IV, 3. IV, 4. IV, 5. IV, 6. IV, 7. IV, 8. IV, 9. IV, 10. IV, 11. IV, 12. IV, 13. IV, 14. IV, 15. IV, 16. IV, 17. IV, 18. IV, 19. IV, 20. IV, 21. IV, 22. IV, 23. IV, 24. IV, 25. IV, 26. IV, 27. IV, 28. IV, 29. IV, 30. IV, 31. IV, 1. V, 2. V, 3. V, 4. V, 5. V, 6. V, 7. V, 8. V, 9. V, 10. V, 11. V, 12. V, 13. V, 14. V, 15. V, 16. V, 17. V, 18. V, 19. V, 20. V, 21. V, 22. V, 23. V, 24. V, 25. V, 26. V, 27. V, 28. V, 29. V, 30. V, 31. V, 1. VI, 2. VI, 3. VI, 4. VI, 5. VI, 6. VI, 7. VI, 8. VI, 9. VI, 10. VI, 11. VI, 12. VI, 13. VI, 14. VI, 15. VI, 16. VI, 17. VI, 18. VI, 19. VI, 20. VI, 21. VI, 22. VI, 23. VI, 24. VI, 25. VI, 26. VI, 27. VI, 28. VI, 29. VI, 30. VI, 31. VI, 1. VII, 2. VII, 3. VII, 4. VII, 5. VII, 6. VII, 7. VII, 8. VII, 9. VII, 10. VII, 11. VII, 12. VII, 13. VII, 14. VII, 15. VII, 16. VII, 17. VII, 18. VII, 19. VII, 20. VII, 21. VII, 22. VII, 23. VII, 24. VII, 25. VII, 26. VII, 27. VII, 28. VII, 29. VII, 30. VII, 31. VII, 1. VIII, 2. VIII, 3. VIII, 4. VIII, 5. VIII, 6. VIII, 7. VIII, 8. VIII, 9. VIII, 10. VIII, 11. VIII, 12. VIII, 13. VIII, 14. VIII, 15. VIII, 16. VIII, 17. VIII, 18. VIII, 19. VIII, 20. VIII, 21. VIII, 22. VIII, 23. VIII, 24. VIII, 25. VIII, 26. VIII, 27. VIII, 28. VIII, 29. VIII, 30. VIII, 31. VIII, 1. IX, 2. IX, 3. IX, 4. IX, 5. IX, 6. IX, 7. IX, 8. IX, 9. IX, 10. IX, 11. IX, 12. IX, 13. IX, 14. IX, 15. IX, 16. IX, 17. IX, 18. IX, 19. IX, 20. IX, 21. IX, 22. IX, 23. IX, 24. IX, 25. IX, 26. IX, 27. IX, 28. IX, 29. IX, 30. IX, 31. IX, 1. X, 2. X, 3. X, 4. X, 5. X, 6. X, 7. X, 8. X, 9. X, 10. X, 11. X, 12. X, 13. X, 14. X, 15. X, 16. X, 17. X, 18. X, 19. X, 20. X, 21. X, 22. X, 23. X, 24. X, 25. X, 26. X, 27. X, 28. X, 29. X, 30. X, 31. X, 1. XI, 2. XI, 3. XI, 4. XI, 5. XI, 6. XI, 7. XI, 8. XI, 9. XI, 10. XI, 11. XI, 12. XI, 13. XI, 14. XI, 15. XI, 16. XI, 17. XI, 18. XI, 19. XI, 20. XI, 21. XI, 22. XI, 23. XI, 24. XI, 25. XI, 26. XI, 27. XI, 28. XI, 29. XI, 30. XI, 31. XI, 1. XII, 2. XII, 3. XII, 4. XII, 5. XII, 6. XII, 7. XII, 8. XII, 9. XII, 10. XII, 11. XII, 12. XII, 13. XII, 14. XII, 15. XII, 16. XII, 17. XII, 18. XII, 19. XII, 20. XII, 21. XII, 22. XII, 23. XII, 24. XII, 25. XII, 26. XII, 27. XII, 28. XII, 29. XII, 30. XII, 31. XII, 1. I, 2. I, 3. I, 4. I, 5. I, 6. I, 7. I, 8. I, 9. I, 10. I, 11. I, 12. I, 13. I, 14. I, 15. I, 16. I, 17. I, 18. I, 19. I, 20. I, 21. I, 22. I, 23. I, 24. I, 25. I, 26. I, 27. I, 28. I, 29. I, 30. I, 31. I, 1. II, 2. II, 3. II, 4. II, 5. II, 6. II, 7. II, 8. II, 9. II, 10. II, 11. II, 12. II, 13. II, 14. II, 15. II, 16. II, 17. II, 18. II, 19. II, 20. II, 21. II, 22. II, 23. II, 24. II, 25. II, 26. II, 27. II, 28. II, 29. II, 30. II, 31. II, 1. III, 2. III, 3. III, 4. III, 5. III, 6. III, 7. III, 8. III, 9. III, 10. III, 11. III, 12. III, 13. III, 14. III, 15. III, 16. III, 17. III, 18. III, 19. III, 20. III, 21. III, 22. III, 23. III, 24. III, 25. III, 26. III, 27. III, 28. III, 29. III, 30. III, 31. III, 1. IV, 2. IV, 3. IV, 4. IV, 5. IV, 6. IV, 7. IV, 8. IV, 9. IV, 10. IV, 11. IV, 12. IV, 13. IV, 14. IV, 15. IV, 16. IV, 17. IV, 18. IV, 19. IV, 20. IV, 21. IV, 22. IV, 23. IV, 24. IV, 25. IV, 26. IV, 27. IV, 28. IV, 29. IV, 30. IV, 31. IV, 1. V, 2. V, 3. V, 4. V, 5. V, 6. V, 7. V, 8. V, 9. V, 10. V, 11. V, 12. V, 13. V, 14. V, 15. V, 16. V, 17. V, 18. V, 19. V, 20. V, 21. V, 22. V, 23. V, 24. V, 25. V, 26. V, 27. V, 28. V, 29. V, 30. V, 31. V, 1. VI, 2. VI, 3. VI, 4. VI, 5. VI, 6. VI, 7. VI, 8. VI, 9. VI, 10. VI, 11. VI, 12. VI, 13. VI, 14. VI, 15. VI, 16. VI, 17. VI, 18. VI, 19. VI, 20. VI, 21. VI, 22. VI, 23. VI, 24. VI, 25. VI, 26. VI, 27. VI, 28. VI, 29. VI, 30. VI, 31. VI, 1. VII, 2. VII, 3. VII, 4. VII, 5. VII, 6. VII, 7. VII, 8. VII, 9. VII, 10. VII, 11. VII, 12. VII, 13. VII, 14. VII, 15. VII, 16. VII, 17. VII, 18. VII, 19. VII, 20. VII, 21. VII, 22. VII, 23. VII, 24. VII, 25. VII, 26. VII, 27. VII, 28. VII, 29. VII, 30. VII, 31. VII, 1. VIII, 2. VIII, 3. VIII, 4. VIII, 5. VIII, 6. VIII, 7. VIII, 8. VIII, 9. VIII, 10. VIII, 11. VIII, 12. VIII, 13. VIII, 14. VIII, 15. VIII, 16. VIII, 17. VIII, 18. VIII, 19. VIII, 20. VIII, 21. VIII, 22. VIII, 23. VIII, 24. VIII, 25. VIII, 26. VIII, 27. VIII, 28. VIII, 29. VIII, 30. VIII, 31. VIII, 1. IX, 2. IX, 3. IX, 4. IX, 5. IX, 6. IX, 7. IX, 8. IX, 9. IX, 10. IX, 11. IX, 12. IX, 13. IX, 14. IX, 15. IX, 16. IX, 17. IX, 18. IX, 19. IX, 20. IX, 21. IX, 22. IX, 23. IX, 24. IX, 25. IX, 26. IX, 27. IX, 28. IX, 29. IX, 30. IX, 31. IX, 1. X, 2. X, 3. X, 4. X, 5. X, 6. X, 7. X, 8. X, 9. X, 10. X, 11. X, 12. X, 13. X, 14. X, 15. X, 16. X, 17. X, 18. X, 19. X, 20. X, 21. X, 22. X, 23. X, 24. X, 25. X, 26. X, 27. X, 28. X, 29. X, 30. X, 31. X, 1. XI, 2. XI, 3. XI, 4. XI, 5. XI, 6. XI, 7. XI, 8. XI, 9. XI, 10. XI, 11. XI, 12. XI, 13. XI, 14. XI, 15. XI, 16. XI, 17. XI, 18. XI, 19. XI, 20. XI, 21. XI, 22. XI, 23. XI, 24. XI, 25. XI, 26. XI, 27. XI, 28. XI, 29. XI, 30. XI, 31. XI, 1. XII, 2. XII, 3. XII, 4. XII, 5. XII, 6. XII, 7. XII, 8. XII, 9. XII, 10. XII, 11. XII, 12. XII, 13. XII, 14. XII, 15. XII, 16. XII, 17. XII, 18. XII, 19. XII, 20. XII, 21. XII, 22. XII, 23. XII, 24. XII, 25. XII, 26. XII, 27. XII, 28. XII, 29. XII, 30. XII, 31. XII, 1. I, 2. I, 3. I, 4. I, 5. I, 6. I, 7. I, 8. I, 9. I, 10. I, 11. I, 12. I, 13. I, 14. I, 15. I, 16. I, 17. I, 18. I, 19. I, 20. I, 21. I, 22. I, 23. I, 24. I, 25. I, 26. I, 27. I, 28. I, 29. I, 30. I, 31. I, 1. II, 2. II, 3. II, 4. II, 5. II, 6. II, 7. II, 8. II, 9. II, 10. II, 11. II, 12. II, 13. II, 14. II, 15. II, 16. II, 17. II, 18. II, 19. II, 20. II, 21. II, 22. II, 23. II, 24. II, 25. II, 26. II, 27. II, 28. II, 29. II, 30. II, 31. II, 1. III, 2. III, 3. III, 4. III, 5. III, 6. III, 7. III, 8. III, 9. III, 10. III, 11. III, 12. III, 13. III, 14. III, 15. III, 16. III, 17. III, 18. III, 19. III, 20. III, 21. III, 22. III, 23. III, 24. III, 25. III, 26. III, 27. III, 28. III, 29. III, 30. III, 31. III, 1. IV, 2. IV, 3. IV, 4. IV, 5. IV, 6. IV, 7. IV, 8. IV, 9. IV, 10. IV, 11. IV, 12. IV, 13. IV, 14. IV, 15. IV, 16. IV, 17. IV, 18. IV, 19. IV, 20. IV, 21. IV, 22. IV, 23. IV, 24. IV, 25. IV, 26. IV, 27. IV, 28. IV, 29. IV, 30. IV, 31. IV, 1. V, 2. V, 3. V, 4. V, 5. V, 6. V, 7. V, 8. V, 9. V, 10. V, 11. V, 12. V, 13. V, 14. V, 15. V, 16. V, 17. V, 18. V, 19. V, 20. V, 21. V, 22. V, 23. V, 24. V, 25. V, 26. V, 27. V, 28. V, 29. V, 30. V, 31. V, 1. VI, 2. VI, 3. VI, 4. VI, 5. VI, 6. VI, 7. VI, 8. VI, 9. VI, 10. VI, 11. VI, 12. VI, 13. VI, 14. VI, 15. VI, 16. VI, 17. VI, 18. VI, 19. VI, 20. VI, 21. VI, 22. VI, 23. VI, 24. VI, 25. VI, 26. VI, 27. VI, 28. VI, 29. VI, 30. VI, 31. VI, 1. VII, 2. VII, 3. VII, 4. VII, 5. VII, 6. VII, 7. VII, 8. VII, 9. VII, 10. VII, 11. VII, 12. VII, 13. VII, 14. VII, 15. VII, 16. VII, 17. VII, 18. VII, 19. VII, 20. VII, 21. VII, 22. VII, 23. VII, 24. VII, 25. VII, 26. VII, 27. VII, 28. VII, 29. VII, 30. VII, 31. VII, 1. VIII, 2. VIII, 3. VIII, 4. VIII, 5. VIII, 6. VIII, 7. VIII, 8. VIII, 9. VIII, 10. VIII, 11. VIII, 12. VIII, 13. VIII, 14. VIII, 15. VIII, 16. VIII, 17. VIII, 18. VIII, 19. VIII, 20. VIII, 21. VIII, 22. VIII, 23. VIII, 24. VIII, 25. VIII, 26. VIII, 27. VIII, 28. VIII, 29. VIII, 30. VIII, 31. VIII, 1. IX, 2. IX, 3. IX, 4. IX, 5. IX, 6. IX, 7. IX, 8. IX, 9. IX, 10. IX, 11. IX, 12. IX, 13. IX, 14. IX, 15. IX, 16. IX, 17. IX, 18. IX, 19. IX, 20. IX, 21. IX, 22. IX, 23. IX, 24. IX, 25. IX, 26. IX, 27. IX, 28. IX, 29. IX, 30. IX, 31. IX, 1. X, 2. X, 3. X, 4. X, 5. X, 6. X, 7. X, 8. X, 9. X, 10. X, 11. X, 12. X, 13. X, 14. X, 15. X, 16. X, 17. X, 18. X, 19. X, 20. X, 21. X, 22. X, 23. X, 24. X, 25. X, 26. X, 27. X, 28. X, 29. X, 30. X, 31. X, 1. XI, 2. XI, 3. XI, 4. XI, 5. XI, 6. XI, 7. XI, 8. XI, 9. XI, 10. XI, 11. XI, 12. XI, 13. XI, 14. XI, 15. XI, 16. XI, 17. XI, 18. XI, 19. XI, 20. XI, 21. XI, 22. XI, 23. XI, 24. XI, 25. XI, 26. XI, 27. XI, 28. XI, 29. XI, 30. XI, 31. XI, 1. XII, 2. XII, 3. XII, 4. XII, 5. XII, 6. XII, 7. XII, 8. XII, 9. XII, 10. XII, 11. XII, 12. XII, 13. XII, 14. XII, 15. XII, 16. XII, 17. XII, 18. XII, 19. XII, 20. XII, 21. XII, 22. XII, 23. XII, 24. XII, 25. XII, 26. XII, 27. XII, 28. XII, 29. XII, 30. XII, 31. XII, 1. I, 2. I, 3. I, 4. I, 5. I, 6. I, 7. I, 8. I, 9. I, 10. I, 11. I, 12. I, 13. I, 14. I, 15. I, 16. I, 17. I, 18. I, 19. I, 20. I, 21. I, 22. I, 23. I, 24. I, 25. I, 26. I, 27. I, 28. I, 29. I, 30. I, 31. I, 1. II, 2. II, 3. II, 4. II, 5. II, 6. II, 7. II, 8. II, 9. II, 10. II, 11. II, 12. II, 13. II, 14. II, 15. II, 16. II, 17. II, 18. II, 19. II, 20. II, 21. II, 22. II, 23. II, 24. II, 25. II, 26. II, 27. II, 28. II, 29. II, 30. II, 31. II, 1. III, 2. III, 3. III, 4. III, 5. III, 6. III, 7. III, 8. III, 9. III, 10. III, 11. III, 12. III, 13. III, 14. III, 15. III, 16. III, 17. III, 18. III, 19. III, 20. III, 21. III, 22. III, 23. III, 24. III, 25. III, 26. III, 27. III, 28. III, 29. III, 30. III, 31. III, 1. IV, 2. IV, 3. IV, 4. IV, 5. IV, 6. IV, 7. IV, 8. IV, 9. IV, 10. IV, 11. IV, 12. IV, 13. IV, 14. IV, 15. IV, 16. IV, 17. IV, 18. IV, 19. IV, 20. IV, 21. IV, 22. IV, 23. IV, 24. IV, 25. IV, 26. IV, 27. IV, 28. IV, 29. IV, 30. IV, 31. IV, 1. V, 2. V, 3. V, 4. V, 5. V, 6. V, 7. V, 8. V, 9. V, 10. V, 11. V, 12. V, 13. V, 14. V, 15. V, 16. V, 17. V, 18. V, 19. V, 20. V, 21. V, 22. V, 23. V, 24. V, 25. V, 26. V, 27. V, 28. V, 29. V, 30. V, 31. V, 1. VI, 2. VI, 3. VI, 4. VI, 5. VI, 6. VI, 7. VI, 8. VI, 9. VI, 10. VI, 11. VI, 12. VI, 13. VI, 14. VI, 15. VI, 16. VI, 17. VI, 18. VI, 19. VI, 20. VI, 21. VI, 22. VI, 23. VI, 24. VI, 25. VI, 26. VI, 27. VI, 28. VI, 29. VI, 30. VI, 31. VI, 1. VII, 2. VII, 3. VII, 4. VII, 5. VII, 6. VII, 7. VII, 8. VII, 9. VII, 10. VII, 11. VII, 12. VII, 13. VII, 14. VII, 15. VII, 16. VII, 17. VII, 18. VII, 19. VII, 20. VII, 21. VII, 22. VII, 23. VII, 24. VII, 25. VII, 26. VII, 27. VII, 28. VII, 29. VII, 30. VII, 31. VII, 1. VIII, 2. VIII, 3. VIII, 4. VIII, 5. VIII, 6. VIII, 7. VIII, 8. VIII, 9. VIII, 10. VIII, 11. VIII, 12. VIII, 13. VIII, 14. VIII, 15. VIII, 16. VIII, 17. VIII, 18. VIII, 19. VIII, 20. VIII, 21. VIII, 22. VIII, 23. VIII, 24. VIII, 25. VIII, 26. VIII, 27. VIII, 28. VIII, 29. VIII, 30. VIII, 31. VIII, 1. IX, 2. IX, 3. IX, 4. IX, 5. IX, 6. IX, 7. IX, 8. IX, 9. IX, 10. IX, 11. IX, 12. IX, 13. IX, 14. IX, 15. IX, 16. IX, 17. IX, 18. IX, 19. IX, 20. IX, 21. IX, 22. IX, 23. IX, 24. IX, 25. IX, 26. IX, 27. IX, 28. IX, 29. IX, 30. IX, 31. IX, 1. X, 2. X, 3. X, 4. X, 5. X, 6. X, 7. X, 8. X, 9. X, 10. X, 11. X, 12. X, 13. X, 14. X, 15. X, 16. X, 17. X, 18. X, 19. X, 20. X, 21. X, 22. X, 23. X, 24. X, 25. X, 26. X, 27. X, 28. X, 29. X, 30. X, 31. X, 1. XI, 2. XI, 3. XI, 4. XI, 5. XI, 6. XI, 7. XI, 8. XI, 9. XI, 10. XI, 11. XI, 12. XI, 13. XI, 14. XI, 15. XI, 16. XI, 17. XI, 18. XI, 19. XI, 20. XI, 21. XI, 22. XI, 23. XI, 24. XI, 25. XI, 26. XI, 27. XI, 28. XI, 29. XI, 30. XI, 31. XI, 1. XII, 2. XII, 3. XII, 4. XII, 5. XII, 6. XII, 7. XII, 8. XII, 9. XII, 10. XII, 11. XII, 12. XII, 13. XII, 14. XII, 15. XII, 16. XII, 17. XII, 18. XII, 19. XII, 20. XII, 21. XII, 22. XII, 23. XII, 24. XII, 25. XII, 26. XII, 27. XII, 28. XII, 29. XII, 30. XII, 31. XII, 1. I, 2. I, 3. I, 4. I, 5. I, 6. I, 7. I, 8. I, 9. I, 10. I, 11. I, 12. I, 13. I, 14. I, 15. I, 16. I, 17. I, 18. I, 19. I, 20. I, 21. I, 22. I, 23. I, 24. I, 25. I, 26. I, 27. I, 28. I, 29. I, 30. I, 31. I, 1. II, 2. II, 3. II, 4. II, 5. II, 6. II, 7. II, 8. II, 9. II, 10. II, 11. II, 12. II, 13. II, 14. II, 15. II, 16. II, 17. II, 18. II, 19. II, 20. II, 21. II, 22. II, 23. II, 24. II, 25. II, 26. II, 27. II, 28. II, 29. II, 30. II, 31. II, 1. III, 2. III, 3. III, 4. III, 5. III, 6. III, 7. III, 8. III, 9. III, 10. III, 11. III, 12. III, 13. III, 14. III, 15. III, 16. III, 17. III, 18. III, 19. III, 20. III, 21. III, 22. III, 23. III, 24. III, 25. III, 26. III, 27. III, 28. III, 29. III, 30. III, 31. III, 1. IV, 2. IV, 3. IV, 4. IV, 5. IV, 6. IV, 7. IV, 8. IV, 9. IV, 10. IV, 11. IV, 12. IV, 13. IV, 14. IV, 15. IV, 16. IV, 17. IV, 18. IV, 19. IV, 20. IV, 21. IV, 22. IV, 23. IV, 24. IV, 25. IV, 26. IV, 27. IV, 28. IV, 29. IV, 30. IV, 31. IV, 1. V, 2. V, 3. V, 4. V, 5. V, 6. V, 7. V, 8. V, 9. V, 10. V, 11. V, 12. V, 13. V, 14. V, 15. V, 16. V, 17. V, 18. V, 19. V, 20. V, 21. V, 22. V, 23. V, 24. V, 25. V, 26. V, 27. V, 28. V, 29. V, 30. V, 31. V, 1. VI, 2. VI, 3. VI, 4. VI, 5. VI, 6. VI, 7. VI, 8. VI, 9. VI, 10. VI, 11. VI, 12. VI, 13. VI, 14. VI, 15. VI, 16. VI, 17. VI, 18. VI, 19. VI, 20. VI, 21. VI, 22. VI, 23. VI, 24. VI, 25. VI, 26. VI, 27. VI, 28. VI, 29. VI, 30. VI, 31. VI, 1. VII, 2. VII, 3. VII, 4. VII, 5. VII, 6. VII, 7. VII, 8. VII, 9. VII, 10. VII, 11. VII, 12. VII, 13. VII, 14. VII, 15. VII, 16. VII, 17. VII, 18. VII, 19. VII, 20. VII, 21. VII, 22. VII, 23. VII, 24. VII, 25. VII, 26. VII, 27. VII, 28. VII, 29. VII, 30. VII, 31. VII, 1. VIII, 2. VIII, 3. VIII, 4. VIII, 5. VIII, 6. VIII, 7. VIII, 8. VIII, 9. VIII, 10. VIII, 11. VIII, 12. VIII, 13. VIII, 14. VIII, 15. VIII, 16. VIII, 17. VIII, 18. VIII, 19. VIII, 20. VIII, 21. VIII, 22. VIII, 23. VIII, 24. VIII, 25. VIII, 26. VIII, 27. VIII, 28. VIII, 29. VIII, 30. VIII, 31. VIII, 1. IX, 2. IX, 3. IX, 4. IX, 5. IX, 6. IX, 7. IX, 8. IX, 9. IX, 10. IX, 11. IX, 12. IX, 13. IX, 14. IX, 15. IX, 16. IX, 17. IX, 18. IX, 19. IX, 20. IX, 21. IX, 22. IX, 23. IX, 24. IX, 25. IX, 26. IX, 27. IX, 28. IX, 29. IX, 30. IX, 31. IX, 1. X, 2. X, 3. X, 4. X, 5. X, 6. X, 7. X, 8. X, 9. X, 10. X, 11. X, 12. X, 13. X, 14. X, 15. X, 16. X, 17. X, 18. X, 19. X, 20. X, 21. X, 22. X, 23. X, 24. X, 25. X, 26. X, 27. X, 28. X, 29. X, 30. X, 31. X, 1. XI, 2. XI, 3. XI, 4. XI, 5. XI, 6. XI, 7. XI, 8. XI, 9. XI, 10. XI, 11. XI, 12. XI, 13. XI, 14. XI, 15. XI, 16. XI,



# rozmaitości • rozmaitości •

## Jarmark, Jarmark i już po!



Jak zwykle, tak i tym razem najokazalej wypadł „perski rynek”. Różności było tam tak wiele, że każdy coś dla siebie znalazł — jeśli już nie do kupienia, to przynajmniej do nasyconia oka.



„Poczekaj, poczekaj, stary! Najpierw trzeba sprawdzić, czy ten patefon w ogóle działa!” A płyta — rzecz jasna, że w autentycznie starym stylu.

### Plaga kangurów

Po wielu latach ochrony, skończyły się „dobre czasy” dla kangurów w Australii. Jak oblicza się obecnie, żyje w tym kraju około 50 mln kangurów.

Ogromnie rozmnożyły się one w trzech ostatnich latach obfitujących w deszcze i pasze. Najwięcej jest tzw. kangurów czerwonych, które osiągnęły wzrost 2 metrów i jedzą tyle trawy ile 3 krowy.

W rejonach Queensland całe stada kangurów niszczą w nocy uprawy zbóż i w związku z tym władze udzieliły zezwolenia na odstrzał 1 mln kangurów. Polowania na kangury są tolerowane nawet przez towarzystwa ochrony zwierząt, a to głównie z tego powodu, że obecnie jest tych zwierząt w Australii znacznie więcej niż przed 200 laty, kiedy na kontynent ten przybyli pierwsi biali ludzie. (M.M.)

Tak się składa, że jak długo w Białymstoku urządzane są Jarmarki Cudów — zawsze pani Aura nie zawodzi. W minioną niedzielę tradycja stała się zadość — mimo, że meteorologowie odgryźali się, że akurat u nas mogą być w ciągu dnia opady — nie było zle z pogodą.

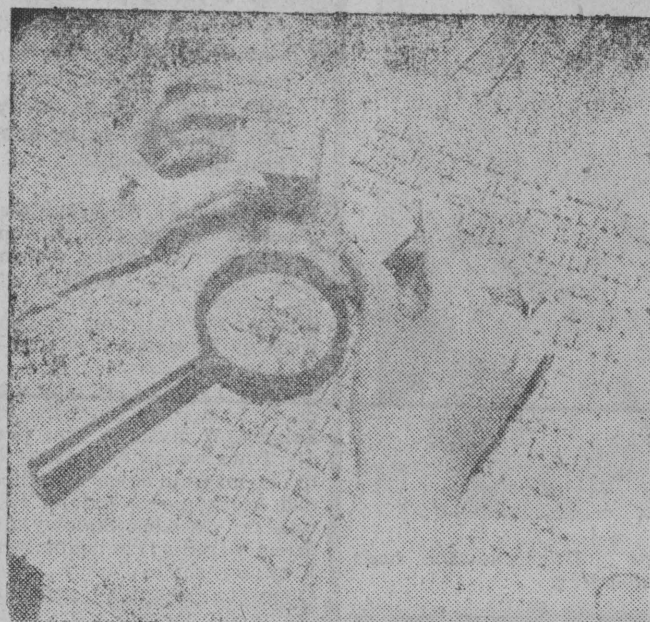
Na Placu XXX-lecia znówu więc stało się kolorowo i gwarownie. Propozycji wszelakich było tyle, że jak się to mówi, „aż głowa boli i w ozy szczypie”. Jak zwykle najokazalej, najbardziej rozmaicie wypadł „perski rynek”, a w tym roku — chyba szczególnie interesująco. Bukminiści, zbieracze starych żelazek, zegarów, knołów do lamp naftowych, folderów, plakatów, znaczków itp. stworzyli wyjątkową okazję do popicia, pohandlowania, podroczania się o ceny. Pomysłowo i dowcipnie zachwalano i przedstawiano gawiedzi towaru, a to: „Tylko u mnie, tylko u mnie żelazko z ulamną rączką. Na dodatek, kto zdecyduje skorzystać, zupełnie gratis książeczka ubezpieczeniowa z czterodniowym zwolnieniem!”. „Ciepła kobieta na zimę za jedynie osiem dychów!” (gobelin rzeźbiony był w niebywale ciepłych barwach i z bardzo ciepłej tkaniny).

Dużo było landszaftów, techniki ich tworzenia — przebogate, toteż sporo było przy nich amatorów kupna. Ekspozowano m. in. obrazy Ireny Trzaskowskiej z Krakowa, malarki ludowej albo jak kto woli — naiwnej, autorki kilku wystaw indywidualnych, m. in. w Pionicy Pod Baranami i w Kopenhadze. Ba, języczna kolorowość jej obrazów, „na których szmerze Dniepr ze smagającymi się po nim łódkami” przyciągnęła wielu jarmarkowych gości.

Jak na Jarmark przystało — kapele ludowe rzęły od ucha, kolorowych baloników na drucikach było mnóstwo, dziecięce ręce i buzie lepiły się od słodkości na patykach, pieszczoty dmuchane, kolorowe kugutki. Jako że jesień — nie zabrakło i różnokolorowych witamin, sprzedawanych w licznych kramach, a jadła i napitku w gospodzie staropolskiej, jak i w licznych tynnych stoiskach było pod dostatkiem.

Udała się nam więc wspólnie kolejna wioślak, miejska impreza. Nam, bo przecież to przede wszystkim jarmarkowi gościom w wielkiej części stworzyli atmosferę jarmarku. Pomysłowo i przefarmani, gwiazdami, smiechem, uczestnictwem w przedsięwzięciu dla wszystkich białostoczan. Podziękowanie również wszystkim tym, którzy zechcieli wzbogacić jarmarkową ofertę przyniesionymi przez siebie z domów „towarami”. Tak wiele nie było ich jeszcze na żadnej z urządzanych w Białymstoku tego typu imprez. Mam nadzieję, że wszyscy mieli podobne odczucia. Jeżeli tak, to znakomicie. A więc w dobrych humorach zegnaliśmy się: „Do zobaczenia za rok, na piątym białostockim Jarmarku Cudów!!!”

MICHAŁ PIEKAREK  
Fot. Zdzisław Zaremba



Najmniejsze egzemplarze Koranu w jednej z największych bibliotek kazachskich — Państwowej Bibliotece im. Piuszkiwa w Alma-Atie. Jej zbiory liczą 1,5 miliona woluminów, zaś sam dział „białych kruczków” i rękopisów ma ponad 2500 egzemplarzy w rozmaitych językach, m. in. te (na zdjęciu) unikalne okazy Koranu.

CAF-TASS

## Admirał Nelson pochowany w Polsce?

Mieszkańcy Węglówki, wsi leżącej w województwie królewskim twierdzą, że tak. Twierdzenie to tym dziwniejsze, że wioska owa leży dobry kawałek od Trafalgaru, gdzie zginął po rozgromieniu francusko — hiszpańskiej armady w 1805 r. największy strateg floty J. Królewskiej Mości — Horatio Nelson.

A jednak jest faktem, że tu właśnie na ziemi królewskiej w podbieższej wsi znajduje się nagrobek admirała. Na zaktartym przez czas cokołe dwumetrowego pomnika odczytać można jeszcze, że admirał Nelson Keith urodzony w 1758 roku zmarł 24 maja 1805 roku. Kamienny nagrobek stoi w polu nie opodal XIX-wiecznej cerkiewki. Skąd się ów pomnik wziął — nie wiadomo. Nikt bowiem do tej pory nie prowadził tam prac badawczych.

Nie ma też zgodności w przekazywanych z pokoleń na pokolenie opowieściach o losach „admirala z

Węglówki”. Jedno jest pewne, że tajemniczy przybysz musiał cieszyć się dużą sympatią tużemców, a losy swoje związał z królewską ziemią. Może założył tu rodzinę, skoro obok jego monumentalnego nagrobka chyli się dziś już zupełnie do ziemi inna nagrobna płyta z płaskorzeźbą barokowego aniołka i prawie nieczytelnymi już datami urodzin i śmierci małego dziecka?

Kim był więc spoczywający w polskiej Węglówce admirał Nelson?

Niedługo być może ta niezwykła zagadka wyjaśniona zostanie przez królewskich historyków i badaczy przeszłości. Z pewnością również uda się odczytać staroangielski zabytek, ciowierz na cokołe pomnika. Z pewnością bowiem tylko czytelnicy dzisiaj literatury, że „nie jest to ta śmierć, o której myślimy”, a zatem jeszcze jedna tajemnica, którą zabrał na zawsze z sobą admirał Nelson w polskiej pochowany wiosce. (A.G.)



małozłoty lekkoletni, który nas początkowo nieco chłodził, ulecił. Stąd już chyliło się nad lasem, ale powietrze jeszcze drgało od upału. Kiedy już porządnie się spocił, zaczął spływać z drzew. Na milimetr zanurzał się, po chwili powracał do dawnego położenia, znowu lekko zasuszał, przesunął się nieco w stronę lasa, gdzie, potem położył na wodzie i zamart. Lin bawił się przynętą, ale jej ciągła nie polityka. Uwaga musi być wyrażona, że nie przelewał się, nie przesunął, można za późno podciągnąć strzał i rybę, i hać, a nawet spływać. I wtedy usłyszałem delikatne znajome brzęczenie. Nie prząłem się nim, ułną w dalszanie pływ. Kiedy jednak koncert już kilkadziesiąt głosów powtórzył się ze zwirotekrotną siłą, uniosłem głowę: nade mną stał i falował paromiotowy stęp komarów. Złota i podnoszą, rozszerzał i kurczył jak wielka pompa, która chce wyssać całą moją krew. Spojrzałem na Witka. On już się opętał. Nie minęła minuta, kiedy i mój stęp obniżył się i woszący zostawił w brodek tej pompy. A lin właśnie ponowił próbę polknięcia przynęty. Już zabierałem się do podciągnięcia, tu tyśkających miejsce pocutem ukłucia. To było silniejsze od wędzarskiego odurzenia. Rzućtem wędkę rozpaczyliście tak jak diotni, gdzie tylko mogłem sięgnąć. Niewiele pomagało. Od lasu szedł już chłód, a z nim coraz to nowe zastępy. Zapach potu zmieszany z zapachem „przelukomaruwego” pływ na śniadanie chyba uszytył komary z lasu, lasu i znowu rzeki. Kątem oka dostrzegłem, „jak spływać” powoli ginie pod listami grzyblemi. Rzućtem się do wędki. Za późno. Poprzez tępy opór lodzki przybienia cudem szarpnięcie się ryby, ale szybko się ona urwała. Został żasep.

Dziś, „Komarozel” w serozolu naprawdę odstrasza komary. Ale został mi uraz do tego miejsca na Supradzi i do dziś go jeszcze nie odziedziliem. A może nie uwarci? Może tam ryby już nie ma? Jak i komarów? POLIKARP



### Rozmyślania przy łowieniu

## Bez komarów smutne życie

Stare przysłowie rybaczkie mówi: „Na to szczerupak, żeby karać nie drzeźniał”. Można to odnieść także do komarów i wędkarzy. Komary są bowiem nieodłączną atrakcją prawie każdej wyprawy i rzeczywistości trudnej, to ich towarzyszenie się zdumiewa.

W tym roku komarów było wyjątkowo niewiele. Może to skutek wiosennej suszy, może ryby były bardziej niż zwykle głodne i powijadły zawczasu komarze larwy. Może. Dopiero późnym latem pokazywały się, a i to wtedy ich było w lesie między jaskółkami niż nad wodą.

Uklucia komarów w każdej sytuacji nie są przyjemne. Ale dla wędkarza, szczególnie gdy się nad wodą, a tu ręka dyga odurzoną od aktywności i zamiast podciąć stuzkę nagie wędkę o wodę, poszysze rybę, a nieraz i gorzka historia może się przytrafić. Kiedy niechodzący zaważasz przez opędnienie się o gąsiek kradka i zaplątałeś w nią żyłkę. Cierpienia wędkarza (także psychiczne) można przyrównać wówczas chyba do cierpienia kochanków, którzy na tonie natury nabrali ochotę na pieszczoty i zostają nagie nagadnięci przez mrowki czy komary.

Ponieważ upariliśmy się, by w tak rybne miejsce znowu pojechać, zapatrzyliśmy się w pływ przetrutego komarom. Butelczka z zieloną zawartością napawała nas otuchą. Po przybyciu na miejsce natarliśmy wszystkie odkryte miejsca i zajęliśmy się „przykrywaniem” (tak to pięknie po polsku w fachowej literaturze teraz się określa) ryby. Komarów na razie nie było. Ryby zresztą też. Upałe popołudnie wypląszoło nawet ulektki. A my chcieliśmy łowić. Na ślimaczka. Ukłucie nas nie interesowało, co najwyżej jako żwiru na szczepiaka. Ale i ten się nagle nie rzucił.

Tak minęła godzina. Zaczęliśmy się pocić, bo

Wiedziałem wiele zawodów sportowych, lecz przysnąć muszę że Maraton Pokoju rozegrany w Warszawie był imprezą nadzwyczajną. Ogromne, entuzjastyczne zainteresowanie, ponad 2 tys. uczestników w różnym wieku, reprezentujących najróżniejsze zawody. Kobiety i mężczyźni, osoby blisko siedemdziesięcioletnie i dzieci.

Maraton Pokoju był rekordowy nie tylko pod względem uczestników. Jego zwycięzca Kazimierz Pawlik z Zagłębia Lubin uzyskał najlepszy rezultat w historii tej konkurencji w naszym kraju — 2:11:34. Ten sam czas osiągnął drugi na mecie Józef Stefanowski z Podlasia Białystok. Dwaj biegacze zameldowali się niemal jednocześnie.

Niezwykłym biegaczem jest Józef Stefanowski. Gdy zobaczyłem go w ubraniach, nie wzbudziłem cienia zaufania. W biegu prostował się, wyciągał, rwał długim krokiem do przodu, imponował kondycją. Na 40 km Stefanowski i Pawlik wyprzedzili prowadzącego dotąd Andrzeja Sójkowskiego z warszawskiej Legii i wiadomo już było, że wyniki będą świetne. Właśnie wówczas dotarli do nich komunikat, że ostatni uczestnik Maratonu Pokoju minął 15 kilometr trasy.

Czy nie mogłeś wygrać? — zapytał Józef Stefanowski.

Odpowiedział z szerokim uśmiechem. Po prostu cały czas „pracowałem” na trasie razem i chcieliśmy także razem wpaść na metę. Minimalnie Pawlik okazał się lepszy.

Masz 26 lat. Jak długo zamierzasz biegać maraton? — Jak najdłużej. Tak długo jak będę w stanie. Chciałbym móc powiedzieć — zawsze. Był to mój trzeci start w biegu maratońskim. W Dębnie na międzynarodowych mistrzostwach Polski byłem piątą z Polaków. Następnie w Otwocku w Maratonie „Trybuny Ludu” zwyciężyłem, uzyskując klasę mistrzowską międzynarodową. Jestem członkiem kadry narodowej.

Jak trafiłeś na bieganie? — W roku 1973 organizowane były biegi dożynkowe. Mieszkam wówczas w Suwałkach. Przyjechałem do Białegostoku i zająłem na 3 km drugie miejsce. Zainteresowali się mną szkoleniowcy Podlasia. Wkrótce wystartowałem na 10 km.

Para znanych hollywoodzkich aktorów — prawnie ojciec z córką — Henry i Jane Fonda — podczas wspólnego wywiadu dla telewizji, w Los Angeles.

CAF-UPI



## Polubili maraton

Były to zawody o wejście do ligi. I tak się zaczęło. Moim szkoleniowcem jest obecnie Romuald Chyliński.

Kiedy zamierzasz poprawić wynik uzyskany w Maratonie Pokoju?

Chyba już w przyszłym roku. Trenuję dużo, mam dobre warunki. Codziennie biegam po 30 km.

Jakie wrażenia są z Maratonu Pokoju?

Była to wspaniała impreza. Uroczona trasa i prawie przez cały czas biegło się wśród szpalu ludzi. Wielu punktów organizowało nam punkty żywieniowe, napędy przed swymi domami. Nastrój był doskonały.

(Jef)



NA ZDJĘCIU: czołówka Maratonu Pokoju po przebiegnięciu 15 km. Z numerem 173 biegnie Józef Stefanowski, a z numerem 13 Kazimierz Pawlik.

Fot. J. Leszkiewicz



rzeżucha. Surówkę z kardów można również przyrządzić mieszając razem inne rozdrobnione warzywa i owoce, jak jabłka, ogórki, pomidory, rzodkiewki, marchew. Zamiast zaprawy olejowej można stosować śmietanową lub też sosy, jak majonezowy, musztardowy i inne.

KARDY PO WŁOSKU

SKŁADNIKI: 1 kg ogonków liściowych kardów, 5 dkg margaryny lub masła, 10 dkg cebuli, 8 dkg twardego sera, sól, kwasek cytrynowy, zielenina.

WYKONANIE: Kardy umyć, obciągnąć ze skóry, pokrajać na kawałki długości 5 cm i ugotować we wrzącej osolonej i lekko zakwaszonej wodzie. Gdy nieco zmięknie, odcedzić. W płaskim rondlu zarumienić na tłuszczu na złoty kolor drobno pokrajaną cebulę. Włożyć ugotowane kardy i razem chwilę uduśić pod przykryciem, a następnie oprószyć tartym serem. Gdy ser się stopi podawać posypując siekaną zieleniną.

Czytelniczek, molch publikacji, podpisująca się pięknie „Wierna Krystyna” chce utwierdzić, że lansuje konsekwentnie poglądy o tym, że sok ogórkowy niszczy witaminę C. Przepis w rubryce „Wokół domu” — gdzie owa zasada została naruszona — nie był mojego autorstwa.

KRYSTYNA



### Schudł... 410 kg!

636 kg ważył najgrubszy człowiek świata — Jon Brower Minnoch z Seattle (USA). Nie mógł się już poruszać o własnych siłach, ledwie odychał i mówił.

Po 15 miesiącach pobytu w szpitalu Brower wyszedł „lżejszy” o... 410 kg. Postanowił nadal przestrzegać diety szpitalnej i doprowadzić się do idealnej dla niego wagi — 95 kg.

„To było straszne. Zupełnie nie panowałem nad swoim ciałem, które stało się dla mnie swego rodzaju śmiertelnym wrogiem i już mi wręcz dusiło. Byłem kompletnie załamany. Teraz jestem zupełnie innym człowiekiem” — powiedział po wyjściu ze szpitala 38-letni Jon Brower.

Oto dieta — cud!

(M.M.)



# Problemy obsługi produkcyjnej rolnictwa

# Sypią się kartofle...

## Śladem krytyki

**Co, gdzie, kiedy?**

## Kampania sprawozdawczo-wyborcza ZSMP

# Być współgospodarzem

**Oszczędzaj  
prąd  
w pracy  
i w domu!**

## Wypadki

We wsi Grzymale Nowogrodzkie (gmina Nowogrodzkie) ciągnik gąsienicowy — spycharka, na skutek nieostrożnego prowadzenia przez Zdzisława B., zjechał drogę, jadącemu w tym samym kierunku motocyklowi. Doszło do zderzenia w następstwie którego motocyklista i jego pasażer doznali ogólnych o-

# Wypoczynek w zakładzie

**D**ziałalność sportowo-rekreacyjną, zarówno w mieście, jak i w zamieszkaniu, nabiera coraz większego znaczenia. Systematycznie dostrzegamy w niej nie tylko walor zabawowy i dobry sposób zagospodarowania wolnego czasu, lecz także element wychowawczy i rekreacyjny. Nadal brakuje jednak modelu dobrej organizacji takiej działalności w zakładzie pracy. Kształt polega jednak nie na tworzeniu wzorców, lecz dobrych chęciach i działalności w zeszłości. W tym celu w Zakładzie Wypoczynkowym Henryk Gieczyński, przewodniczący Zarządu Zakładowego ZSMF w ciekich Zakładach Miejskich:

— Działalnością sportowo-rekreacyjną w naszym zakładzie zainteresowana jest

tylko organizacja młodzieżowa. Współpracujemy w tej dziedzinie z zakładami ogólniemiejskimi, np. z klubem TKKF „Renifer”, radą zakładową, NOT-em w tym zakresie. Dzięki temu mamy obecnie piłki nożnej, siatkówki kobiet i mężczyzn, strzelecką, brydża sportowego. W porządku są również konkurencje systematycznie organizujemy turnieje o puchar dyrektora, co daje nam dużą popularność. W przykład w tym samym roku w turnieju piłki nożnej wzięło udział jedenaście drużyn. Podobnie było w turnieju ogólniejskiej siatkówki. Zawody te mają nie tylko wartości sportowo-rekreacyjne. Ich zdobycie często zabawne mecze typu „kawalerowie – żonaci” itp. W zawodach strzeleckich startuje zawsze ponad sto osób. Natomiast w jesienne wieczory urządzamy turnieje brydżowe.

Rosnąca ranga sportu i rekreacji w naszym zakładzie spowodowała, że czyniśmy sporządki na rzecz budowy prostych urządzeń sportowych. W czynie społecznym wybudowaliśmy boisko do piłki nożnej i korty tenisowe, zaś aktualnie pracujemy przy poszukiwaniu zawodowców lekkoatletycznych. Nic więc chyba dziwnego, że od 1971 roku systematycznie wydawamy sportakiery zakładu pracy przeznaczony dla każdego województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego a w sportakierze zakładów pracy województwa suwalskiego plasujemy się na "zawodowców".

Ostatnio najczęściej uwagi  
staramy się poświęcać spra-

## Ruszyła liga robotnicza

Już po raz siódmy rozpoczęły się w Suwałkach rozgrywki miejskiej ligi robotniczej. W tym roku

obrażeń, wymagających leczenia szpitalnego.

Do podobnego wypadku do-  
szło w Cieczanowcu, 31-le-  
tni Jan M. kierujący „Syreną”  
wjechał na lewą stronę jezdni  
i zablokował drogę zbliżają-  
cemu się z przeciwną ciąż-  
nówką. Nastąpiło zderzenie,  
w którym kierowca „Syreny”  
zginął ciężkimi obrażen. „Po-  
żaryzacja” została na  
sumę około 150 tys. zł.

7.05 — Ulubione wiersze.  
7.35 — „Dziewicza wiosna”  
film fab.  
8.10 — Śpiący W. Rudnik

12.50 — W międzynarodowym roku dziecka.  
13.40 — Podmoskiewski południk (kolor).  
14.10 — W 60 rocznicę urodzin

15.00 — Rozmowy o prawie.  
15.30 — Odezwiąja się trębacze  
16.00 — Pieśń walki i solidarno-  
ści.  
17.00 Piłka nożna. „Dynamo  
(TBILISI) — „Liverpool” (AN-  
GLIA).  
19.00 — Program informacyjny  
„Czas”.  
19.30 — Puchar UEFA w piłce

**W razie wypadku**

**Miejskie Pogotowie Ratunkowe**  
ul. Krasińskiego 1, tel. biuro  
wezwan 999, tel. informacji po  
gotowia 222-22.

**Ambulatorium Pogotowia, ul.**  
**M. Fornalskiej 11, tel. 240-41:** ur  
ternistyczne, pediatryczne, gine  
kologiczne, stomatologiczne, zabie  
gowe, rentgen, chirurgia doro  
stych, czynnie w godz. 19-7, w  
niedziele i święta cała dobę.

Terenowe Pogotowie Ratownic  
we, ul. Lenina 3/5, tel. biur  
wezwań 355-33: ambulatorium c  
gólne; ambulatorium chirurg  
dziewicz, ul. Wołodyjowskieg  
3 a.

Informacja służby zdrowia  
tel. 355-34

Pogotowie MO - tel. 997

Dyżurne telefony WSW: Bia  
wystok - 209.03; Głazów - 24.5

Straż Pożarna - tel. 998  
Pogotowie Elektryczne - tel. 991  
Pogotowie Gazowe - w godz. 15-17 tel. 363-28, w godz. 15-7 tel. 992  
Pogotowie Techniczne Wodociągów - tel. 994  
Informacja, kalendarz - tel. 994

A P T E K I

Apteka nr 03-003, ul. Lipowa 45

tel. 233-65  
Apteka nr 05-007, ul. Wesołow-  
skiego 2, tel. 219-04  
Informacja o lekach - tel.  
219-04  
Informacja o lekach z importu

**SZPITAL E**

Woj. Szpital Zespołowy im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 28, tel. 216-21 - dyskurują oddziały dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia

Klinika Dermatologiczna AMB ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny. Osiedle

**DYŻURY SZPITALI  
W DNIU 3.X.1979 r.**

Państwowy Szpital Kliniczny  
ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel.  
224-31 - dyżurują oddziały: chir-  
urgia, laryngologia, okulistyka,  
neurologia, wewnętrzny, reanima-  
cja, położniczy.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dąbki, ul. Żurawia — dyżurując oddział gruźlicy.  
Woj. Szpital Zakazny, Osiedle Dąbki, ul. Żurawia — dyżurując oddział zakazny dziecięcy.

**W ŁOMŻY**

Pogotowie Ratunkowe — tel. 939.  
Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1 czynne całonocnie.

**A P T E K I**

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska  
1, tel. 32-44.

**S Z P I T A L E**

Woj. Szpital Zespolony, ul. M.  
Skłodowskiej-Curie 1. tel. 24-01.

**W S U W A Ł K A C H**

**Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.**

**A P T E K I**

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka  
2/4, tel. 25-91.

**S Z P I T A L E**

Woj. Szpital Zespolony, ul.

# Gazeta Współczesna

scowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorów  
ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa konto NBP XV Oddział w Warszawie  
Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” Białystok

[illegible]